

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nowy park w Czyżynach → str. 2

Niedaleko Parku Lotników Polskich, w rejonie ul. Gnysia niedługo powstanie nowy Park Miejski poszerzając tereny zielone w tym miejscu.

Wybory prezydenckie w Nowej Hucie → str. 3

Jak głosowaliśmy w dzielnicach nowohuckich? Tutaj frekwencja była wyższa niż w kraju i nieco niższa od całego Krakowa

Stanisław Soyka zagra w Parku Tysiąclecia → str. 5

Wyjątkowy teren w Czyżynach → str. 7

Jak rozliczać zużycie wody? → str. 8

REKLAMA

INTROLIGATOR

CENTRUM B, BLOK 7

www.oprawaksiazek.pl

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



WYSTAWA W ALEI RÓŻ

str. 5

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.

TOMEX

Zapraszamy na
zakupy do Centrum
Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ

 facebook.com/tomex.krakow

SKLEP ZABAWKOWO -PAPIERNICZY

„PAPIRUS” ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym
„Piast” (paw. 20, 21, 22)

**WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)**

Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00

ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI,
WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

SKWER PRZY UL. GALICYJSKIEJ I UL. CENTRALNEJ STANIE SIĘ MIEJSCEM DO WYPOCZYNKU I INTEGRACJI

Nowy wygląd zyska wkrótce skwer przy ul. Galicyjskiej i ul. Centralnej, na terenie zieleni, w przestrzeni między biurkami dawnymi Krakowskich Zakładów Betonarskich i Żelbetowych a zabudową mieszkaniową i usługową. Na takie miejsce do wypoczynku i sąsiedzkich spotkań głosowali mieszkańcy w ramach X edycji budżetu obywatelskiego. Przetarg na wybór wykonawcy prac na tym skwerze został już ogłoszony.

Przestrzeń skweru przy ul. Galicyjskiej i ul. Centralnej jest naturalnie zadrzewiona, pełna starych drzew owocowych. Taka też pozostanie, gdyż projekt przewiduje zachowanie naturalnego charakteru tego miejsca, a uzupełniony zostanie o dodatkowe nasadzenia zieleni. Będą to m.in.: dereń biały, hortensja krzewiasta Pink Annabelle, jaśminowiec, turzyca Ice Dance, trzcinnik Karl Foerster i wiele innych gatunków.

Aby skwer pełnił rolę rekreacyjną, zostanie wyposażony także w elementy małej architektury takie jak ławki z oparciem, parkowe leżaki, hamaki, stolik piknikowy oraz kosze na śmieci. Integracyjną część dopełni wyposażenie tego miejsca w stolik do gry w szachy, stół do ping-ponga, trampoliny ziemne, równoważnie i inne urządzenia rekreacyjne.

(f) Fot. wizualizacje / Zarząd Zieleni Miejskiej



W CZYŻYNACH POWSTANIE NOWY PARK

Niedaleko Parku Lotników Polskich, w rejonie ul. Gnysia niedługo powstanie nowy Park Miejski poszerzając tereny zielone w tym miejscu. Nie jest to tworzenie terenów zielonych od początku lecz wykorzysta-

nie pięknych ogrodów znajdujących się przy Domu Kombatan-ta będących obecnie we władaniu Spółdzielni Mieszkaniowej „Domy Pogodnej Jesieni”. Wcześniej były tu różne próby zagospodarowania tego terenu pod budownictwo, ale na szczęście Plan Zagospodarowania Przestrzennego przewiduje tu tereny zielone. W tej sytuacji doszło już do wstępnego porozumienia władz tej spółdzielni mieszkaniowej z miastem. Powstał szacunkowy operat określający wartość tego terenu i Gmina wystąpiła do spółdzielni z propozycją przejęcia prawa użytkowania wieczystego tego gruntu. Władze spółdzielni wyraziły wstępnie zgodę na tą operację, ale ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie Walne Zgromadzenie SM „Domy Pogodnej Jesieni”. Sądzymy, że nie będzie z tym problemu, bo jest to korzystne dla mieszkańców tej spółdzielni. Nie będą oni ponosić kosztów utrzymania tego zielonego terenu, który nadal będzie im służył, a dodatkowo pozostałym mieszkańcom Krakowa. Zebranie odbywa się w czerwcu br. i po podję-

ciu pozytywnej decyzji miasto przystąpi do realizacji transakcji i tworzenia nowego parku z zagospodarowaniem na cele rekreacyjno-wypoczynkowe. Nowy areał wraz z terenami zielonymi przy ul. Mariana Markowskiego połączy się

przestrzennie z zielenią przy Muzeum Lotnictwa Polskiego oraz Parkiem Lotników Polskich. Obecnie ten park to 43 hektary zieleni składającej się z dwóch części. Większa położona jest od strony al. Pokoju do al. Jana Pawła II, a mniejsza

część teraz poszerzana mieści się po drugiej stronie al. Jana Pawła II w rejonie Muzeum Lotnictwa. Warto wiedzieć, że ten park jest obecnie drugim co wielkości w Krakowie.

(mp) Fot. autor



DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail. Redaktorka Agnieszka Łoś. Adres e-mail: gmh@o2.pl

Na prośbę Czytelników uruchamiamy również stały dyżur telefoniczny w każdy ostatni czwartek miesiąca w godz. 9.30-10.30 pod numerem telefonu 12 643 44 33.



Kronika pamięci

- | | | | |
|------------------------------|--------------------------------|------------------------------|-----------------------------|
| • Władysław BIEDRAWA, lat 77 | • Michał HACZKOWSKI, lat 38 | • Tomasz MUSZYŃSKI, lat 40 | • Danuta PIECZONKA, lat 88 |
| • Janina DZIEKAŃSKA, lat 78 | • Marta KLIMKOWSKA, lat 69 | • Wanda NIZIŃSKA, lat 77 | • Jacek PRUCHNICKI, lat 57 |
| • Stanisław DZIUBA, lat 77 | • Krzysztof KOMOROWSKI, lat 68 | • Janina NOWAK, lat 87 | • Barbara PUCH, lat 67 |
| • Stanisław FURTAK, lat 70 | • Halszka KOSTRZEBA, lat 93 | • Anna NYK, lat 89 | • Zofia RYBAK, lat 87 |
| • Danuta FUTRO, lat 67 | • Ludwika KRAWCZYK, lat 85 | • Grzegorz OLSZEWSKI, lat 52 | • Jan SAMEK, lat 80 |
| • Łucja GIL, lat 81 | • Kazimiera LISOWSKA, lat 84 | • Janina PIASECKA, lat 92 | • Wiesława SZEWCZYK, lat 75 |

REKLAMA

KARAWAN
GRUPA
FIRMY POGRZEBOWE
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
również w
Niedziele i Święta

12 411 11 11
12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

ul. Rakowicka 26a
12 222 00 30

ul. Reduta 3B
12 222 50 49

Cm. Batowice
12 413 63 46

ul. Rakowicka 33a
12 412 89 83

ul. Wrocławska 8
12 631 77 95

Cm. Grębałów
12 645 14 35

Krakowskie Krematorium
ul. Wielogórska 20
12 413 33 33

Sieroszewskiego 5
12 686 61 45
cała dobę

ul. Dolnych Młynów 3
12 632 11 22

ul. Bieżanowska 24
12 658 21 11
cała dobę

ul. Ćwiklińskiej 10
606 793 279

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych

www.karawan.pl

WYBORY PREZYDENCKIE 2025

Jak głosowaliśmy w kraju, Krakowie i dzielnicach nowohuckich?

Znamy oficjalne wyniki wyborów prezydenckich 2025. Państwowa Komisja Wyborcza podała dane ze 100 proc. obwodowych komisji wyborczych. Zwycięzcą pierwszej tury wyborów prezydenckich 2025 został Rafał Trzaskowski, który otrzymał 31,36 proc. Kandydat KO w drugiej turze zmierzy się z depczącym mu po piętach kandydatem PiS Karolem Nawrockim. Podajemy wyniki wyborów w kraju: Rafał Trzaskowski – 31,36 proc., Karol Nawrocki – 29,54 proc., Sławomir Mentzen – 14,8 proc., Grzegorz Braun – 6,34 proc., Szymon Hołownia – 4,99 proc., Adrian Zandberg – 4,86 proc., Magdalena Biejat – 4,23 proc., Krzysztof Stanowski – 1,24 proc., Joanna Senyszyn – 1,09 proc., Marek Jakubiak – 0,77 proc., Artur Bartoszewicz – 0,44 proc., Maciej Maciak – 0,19 proc., Marek Woch – 0,09 proc. Wiemy też, że frekwencja w pierwszej turze wyborów prezydenckich wynosiła ostatecznie 67,31 proc. Dla porównania, frekwencja w pierwszej turze wyborów na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. wynosiła 64,51 proc.

W województwie małopolskim do urn poszło 69,71 proc. uprawnionych wyborców, a w samym Krakowie frekwencja wyborcza była naprawdę wysoka i wyniosła aż 75,14 proc. Zgodnie z oficjalnymi danymi PKW, mieszkańcy Krakowa oddali najwięcej głosów na Rafała Trzaskowskiego, który uzyskał 35,06 proc. głosów. Pozostali kandydaci uplasowali się na kolejnych miejscach: Karol Nawrocki – 20,86 proc., Sławomir Mentzen – 12,20 proc., Adrian Zandberg – 10,64 proc., Szymon Hołownia – 6,26 proc., Magdalena Biejat – 6,07 proc., Grzegorz Braun – 4,12 proc., Joanna Senyszyn – 1,69 proc., Krzysztof Stanowski – 1,59 proc., Marek Jakubiak – 0,85 proc., Artur Bartoszewicz – 0,43 proc., Maciej Maciak – 0,14 proc., Marek Woch – 0,09 proc. Zatem w Krakowie lepiej wypadł Trzaskowski i nie spodziewanie Adrian Zandberg,



Fot. Mała Zosia pomogła rodzicom Małgorzacie i Damianowi w spełnieniu obowiązku obywatelskiego.

który przekroczył 10 proc. W tym roku pełniłem funkcję przewodniczącego Obwodowej Komisji nr 120 w al. Kijowskiej, gdzie głosowało dużo młodych ludzi, w tym studentów. W tej komisji Adrian Zandberg zajął drugie miejsce po Trzaskowskim wyprzedzając nawet Karola Nawrockiego. Ten pierwszy odnotował bardzo dobry wynik zdobywając 411 głosy na 988 biorących udział w wyborach tj. ponad 40 procent. Ten drugi miał 161 głosy tj. ponad 15 procent. Nawrocki uzyskał poparcie tylko 148 wyborców tj. ok 14 procent. Sromotnie tu przegrał Braun zajmując dopiero 7 miejsce z 32 głosami uzyskując połowę tego poparcia co w kraju ok. 3,2 proc.

A jak głosowaliśmy w dzielnicach nowohuckich? Tutaj też frekwencja była wyższa niż w kraju i nieco niższa od całego Krakowa. Wylosowałem komisje w poszczególnych dzielnicach nowohuckich. Największa frekwencja była w dzielnicy XV Bieńczyce sięgając 74 procent, a w pozostałych dzielnicach kształtowała się w granicach 72-73 procent. Tradycyjnie w dzielnicy XIV Czyżyny, a w szczególności w gęsto zamieszkałych rejonach osiedli: Dywizjonu 303 i

2 Płk. Lotniczego dobrze wypadł kandydat Koalicji Obywatelskiej Rafał Trzaskowski uzyskując podobne wyniki jak w centrum Krakowa w granicach 30-35 procent poparcia. W Komisji 307 mieszczącej się w os. Dywizjonu 303 uzyskał poparcie ok. 30 proc. W tej komisji zrobiłem zdjęcie, a głosowało tu sporo młodych ludzi. Na 987 osób, które wzięły udział w głosowaniu Trzaskowski uzyskał 361 głosów. Nawrocki 249, Mentzen 125, a Zandberg 63, Biejat była czwarta z wynikiem 46, a piąty Hołownia z 41 głosami. W Dzielnicy XV Mistrzejowice ten wynik był bardziej wyrównany pomiędzy głównymi rywalami z lekką przewagą Trzaskowskiego. W Komisji Obwodowej nr 315 mieszczącej się w os. Tysiąclecia frekwencja wyniosła 74,04 proc. Na 1132 biorących udział w głosowaniu 397 głosów uzyskał Trzaskowski, a Nawrocki 355, a na trzecim miejscu był Mentzen z 121 głosami. Tuż za nimi był Zandberg z 62 głosami i Hołownia z 58 głosami. W Dzielnicy XVI Bieńczyce frekwencja zbliżała się do 73 procent i przykładowo w Komisji Obwodowej nr 354 mieszczącej się w os. Niepodległości wyniosła 72,67 proc. Tutaj też wygrał Trzaskow-

ski zdobywając 300 głosów, a za nim był Nawrocki z 245 głosami. Mentzen był trzeci z 138 głosami, a za podium był Zandberg z 103 głosami. Hołowania i Biejat mieli odpowiednio 46 i 48 głosów, a za nimi był Braun z 40 głosami. W Dzielnicy XVII Wzgórza Krzesławickie frekwencja zbliżała się do 72 procent. Tutaj jednak były komisje, gdzie wygrywał Nawrocki np. w Komisji 367 mieszczącej się w klubie Dukat w os. Grębałów. Na 1667 osób, które wzięły udział w głosowaniu Nawrocki zdobył 404 głosy, a Trzaskowski 306. Za nimi był Mentzen 181 głosami. Hołownia był czwarty z 80 głosami, a piąty był Braun z 73 głosami. Zandberg i Biejat uzyskali równe poparcie od 53 wyborców. Dzielnica XVIII Nowa Huta jest zróżnicowana. To stare osiedle w centrum i osiedla peryferyjne. W Komisji 380 w os. Górali mieszczącej się w Ośrodku Kultury C.K. Norwida wzięło udział w głosowaniu 1134 wyborców i frekwencja wyniosła 72,22 proc. Wygrał tutaj Trzaskowski uzyskując 220 głosy, a tuż za nim był Nawrocki z 199 głosami. Mentzen uzyskał poparcie 101 wyborców. Pozostali kandydaci mieli zdecydowanie niższe wyniki, a najlepszy był Braun z 52 głosami, za nim był Hołownia z 39 głosami, Zandberg z 37 głosami i Biejat z 27 głosami. W jednej z komisji w osiedlach peryferyjnych ten wynik był jeszcze bardziej niekorzystny dla obecnie rządzącej koalicji. W Komisji Obwodowej 402 mieszczącej się w Branicach, a obejmującej jeszcze Chałupki wygrał Nawrocki uzyskując na 644 biorących udział w głosowaniu: 226 głosy za nim dopiero był Trzaskowski z 136 głosami. Mentzen zdobył 129 głosy, czwarty był Hołownia z 44 głosami, Braun miał 30 głosy a tuż za nim Zandberg z 28 głosami, a Biejat uzyskała 20 głosów. Nie podajemy wyników pozostałych kandydatów, bo ich wyniki wyraźnie odbiegały od wymienianej czołówki. Zresztą poparcie dla tych pozostałych kandydatów było porównywalne z wyżej podanymi wynikami w skali kraju. (SP)

Fot. autor

Tydzień
FELIETON
JANA
FRANCZYKA

ŻEGNAJĄC
PIĘKNE ŻYCIE

Tym razem parę słów o człowieku, który pozostawił po sobie piękny i trwały ślad w mojej pamięci. 15 maja zmarł profesor Zbigniew Chłap. Urodził się w Dąbrowie Górniczej. W czasie II wojny światowej był członkiem Szarych Szeregów. Po wojnie, po ukończeniu krakowskiej Akademii Medycznej związał się z naszym miastem na resztę swojego życia. Był jednym z organizatorów „Solidarności” na Akademii Medycznej, a po wprowadzeniu stanu wojennego kontynuował tę działalność w podziemnych strukturach związku. Współpracował z Arcybiskupim Komitetem Pomocy Internowanym i Więzionym. I w związku z tą działalnością kilkakrotnie był przesłuchiwany i zatrzymywany przez SB. Był członkiem Wikariatu Solidarności przy kościele św. Maksymiliana w Mistrzejowicach. Profesor Chłap był również inicjatorem i przewodniczącym powstałej w roku 1984 polskiej filii Stowarzyszenia Lekarze Świata, a od 1995 roku przewodniczącym stowarzyszenia Lekarze Nadziei, niosącego pomoc

Profesor osobiście brał udział w wielu misjach charytatywno-humanitarnych

bezdolnym w Krakowie i potrzebującym w wielu krajach świata. Profesor osobiście brał udział w wielu misjach charytatywno-humanitarnych – to w takiej misji uczestniczył, gdy w roku 1989 spotkałem go na Litwie, która wówczas dopiero wybijała się na niepodległość. Profesor był członkiem Związku Polskich Kawalerów Maltańskich. Do 90. roku życia pracował społecznie w przychodni dla bezdomnych w Krakowie. Był prawdziwym wzorem dla lekarzy. Swoim życiem dawał świadectwo, że miłość i współczucie dla najsłabszych są czymś najlepszym i najpiękniejszym, co człowiek może zrobić.

Jan L. Franczyk



Fot. W tej szkole mieściły się cztery obwodowe komisje wyborcze.

Ośrodek Kultury Kraków–Nowa Huta
Klub Dukat, os. Grębałów, ul. Styczna 1
+ 29 V, godz. 18:00 – Zagraj w realu: Kraków Stawia na Rodzinę. W czwartkowe popołudnie serdecznie zapraszamy do rodzinnej strefy gier wielkoformatowych, które wymagać będą od uczestników koncentracji, wiedzy i dobrego humoru!

Klub Herkules, os. Branice ul. Gen. M. Karaszewicza-Tokarzewskiego 29
+ 29 V, godz. godz. 15:00-17:00 i 17:00-19:00 – Warsztaty szycia dla dzieci. Na zajęciach dzieci stworzą wspólnie kwiatki wiosenne oraz małe poduszki.

Klub Jędrus, os. Centrum A 6a
+ 24 V, godz. 11:30 – 13:30 – Zapraszamy na nowohucki rodziny piknik sąsiedzki, w trakcie którego proponujemy Wam szereg aktywności więziotwórczych, zadań twórczych oraz gier zespołowych, a wszystko to w marynarskim klimacie! Uwaga! Wszyscy na pokład!
+ 26 V, godz. 18:00 – Warsztaty dla osób queerowych: Wzmacnianie rezyliencji + Speedfriending.

Klub Mirage, os. Bohaterów Września 26
+ 29 V, godz. 16:00 – „Wiosenne słodkości” w ramach wiosennej edycji „Festiwalu Smaku”. W czasie spotkania każdy (bez rywalizacji!) może pochwalić się swoimi sprawdzonymi przepisami, z których jest dumny i którymi chce zarazić innych.

Klub Wersalik, os. Ogrodowe 15
+ 24-25 V – Taneczne poruszenie. Przez dwa dni bawimy się do upadłego! Dzień pierwszy: godz. 11-13 – Zwierzakowe dance party (rodzice z dziećmi 4-6 lat); godz. 18-19:30 – Taniec intuicyjny (dorośli). Prowadząca: Anna Ostafil. Dzień drugi: godz. 11-11:45 – Rodzinna zumba.

Klub Zakole, os. Kantorowice ul. Zakole 31
+ 27 V, godz. 17:00-19:00 – Warsztaty z okazji Dnia Matki dla wszystkich Mam! Sutasz, robimy broszki! Sutasz, czyli dokładnie mówiąc haft sutaszowy, to technika wyrabiania biżuterii oraz ozdób z wykorzystaniem specjalnych sznurków, kamieni i koralików.

Klub Zgody, os. Słoneczne 16
+ 24 V, godz. 11:30 – Wyjście do Teatru Groteska na spektakl „Bajka o Szewczyku”. Zbiórka w Klubie o 11:30, spektakl o 16:00. Przed spektaklem dzieci będą uczestniczyć w warsztatach teatroterapeutycznych, stwarzających możliwość doświadczania, przeżywania i przepracowania różnorodnych emocji w bezpiecznej atmosferze teatralnej. Warsztaty poprowadzi Julia Anna Kisiel. (f)

Duża Scena, os. Teatralne 34
+ 23 i 24 V (piątek i sobota), godz. 19 – Pignon i Urząd Skarbowy /Cher Trésor/.
+ 25 V (niedziela), godz. 16 – Zahipnotyzuj mnie. Piosenki Zygmunta Konięczego.
Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1
+ 23 i 24 V (piątek i sobota), godz. 19 – Wszystko o mężczyznach.
+ 25 V (niedziela), godz. 19 – Wstyd.
+ 28 i 29 V (środa i czwartek), godz. 19 – Krakowska lekkość bytu.

TIM/Scena Kolorowa, os. Teatralne 23
+ 23 V (piątek), godz. 9 – Preskot.
+ 27 i 28 V (wtorek i środa), godz. 10 – Mały Książę.
TIM/Scena Kameralna, os. Teatralne 23
+ 24 V (sobota), godz. 19 – Głos ludzki/ Piaf.
TIM/Scena Warsztatowa, os. Teatralne 23
+ 23 V (piątek), godz. 17 – Spod lady.

STARE I NOWE
Obecnie na zielonym rynku dochodzi do ciekawej konfrontacji starych jarzyn z nowymi pochodzącymi z tegorocznych zbiorów. Część z nich pochodzi z rodzimych zbiorów, a inne są sprowadzane z innych krajów. Przyglądaliśmy się cenom na popularnych nowohuckich placach targowych. Król naszych stołów ziemniak stary jest jeszcze w sprzedaży i kosztuje ok. 3



zł/kg, ale od strony parkingu na pl. Bieńczyce kupimy go taniej w półhurcie w workach po 15 kg. Pojawiły się nowe ziemniaki najpierw importowane z Grecji, Cypru i Maroka po 4-6 zł/kg, a teraz już kupimy krajowe po 6-8 zł/kg. Ceny pozostałych warzyw okopowych starych i nowych są porównywalne z lekką zwyżką tych nowych. Stara marchew kosztuje 4-5 zł/kg, a nowa w pęczakach jest po 5 zł, tańsze są stare buraki po 3 zł/kg, a pęczek botwiny kosztuje 4-5 zł. Ubiegłoroczna pietruszka i seler są w cenie 8 zł/kg, ale już pojawiły się nowe seleri na sztuki po 5 zł, ale brak jest nowej pietruszki, którą kupimy jedynie w zielonych natkach po 2-3 zł. Podrożała stara cebula, której cena dochodzi do 5-6 zł/kg, a nowa jest jedynie w pęczkach z cybuchami po 3-4 zł. Największy wybór pomidorów jest na stoisku Batogów, które kupimy w różnych gatunkach w cenie 8-10 zł/kg. Obok sprzedaje pan Grzesiu spod Proszowic (na zdjęciu) nowe warzywa po 5 zł/ pęczek lub sztuka. Tu są kalafiory po 8 zł i młoda kapusta po 6 zł/główka. Dorodne ubiegłoroczne pory kosztują 3-4 zł/szt., a nowych jeszcze nie ma. Rzodkiewka jest po 3 zł i w podobnej cenie kalarepki. Zielona sałata masłowa jest po 4 zł/główka. Nieco droższa jest pekinka i sałata lodowa. Pojawił się nowy bób importowany z Rumunii, ale kosztuje ok. 30 zł za 1/2 kg. Także droga jest pierwsza fasolka szparagowa w granicach 30 zł/kg. Sporo kosztuje stara fasolka jaś suszona w podobnej cenie. Nieco tańsza jest mniejsza fasolka ubiegłoroczna suszona. Trzymają cenę kiszonki, czyli kiszona kapusta po 10 zł/kg i ogórki po 16 zł/kg, a jeszcze droższe są ogórki małosolne po 20-25 zł/kg na pl. Bieńczyckim. Takie ogórki kupimy zdecydowanie taniej na pl. „Piaś” i p. Agnieszki po 10 zł/kg z własnego zbioru i wytworu. Zresztą tutaj są zdecydowanie tańsze warzywa i owoce. Także taniej owoce kupimy na „Tomexie” w Leśnym Runie np. truskawki po 14-16 zł/kg, gdy na innych placach są w granicach 20 zł/kg. Zatem kupujemy z głową tam gdzie są dobre i świeże warzywa oraz owoce w korzystnych dla klientów cenach. (sp) Fot. autor

W tym tygodniu nastąpiło lekkie osłabienie złotych do walut obcych. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 7 tel. 12 641-46-36 zanotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 3,78-3,83 zł; euro: 4,25-4,30 zł; GBP: 5,05-5,10 zł; CHF: 4,53-4,58 zł. (mp)



Dramat psychologiczny **UTRATA RÓWNOWAGI** Korka Bojanowskiego jest zdobywcą Don Kichota – Nagrody Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych oraz Złotego Klakiera – nagrody publiczności na FPFF w Gdyni. Mimo że Maja poświęciła aktorstwu całe swoje życie, nie wierzy w siebie i rozważa podjęcie studiów na innym kierunku. Wszystko zmienia się, gdy pojawia się nowy, pełen pasji reżyser, który stosuje nietypowe metody pracy. Ma przygotować dyplom ze studentami, a Maja dostaje nową szansę i zaczyna działać z ogromnym zaangażowaniem. Jednak z czasem boleśnie się przekonuje, że charyzmatyczny reżyser manipuluje nie tylko jej uczuciami, ale również relacjami i aspiracjami pozostałych młodych aktorów. Czy studenci zdołają oprzeć się legendarnemu twórcy?

Szwedzko-duński thriller psychologiczny **UKRYTY MOTYW** to gęsta od emocji opowieść o pragnieniu zemsty silniejszym niż sprawiedliwość. Eva pracuje jako strażniczka w zakładzie karnym. Jedyna kobieta wśród mężczyzn. Nikt nie zna jej prawdziwej historii. Nikt nie domyśla się, że pod mundurem i pozornym spokojem ukrywa plan zemsty, który w ciszy pielęgnuje od lat. Misterny, chłodny, precyzyjny. Plan, który stał się jej obsesją, sensem istnienia, jedynym światłem w miejscu, gdzie rządzą przemoc i milczenie. Kiedy na oddział o zaostroczonym rygorze trafia młody mężczyzna, który zamordował kolegę z celi, Eva podejmuje decyzję, która stawia na szali całe jej dotychczasowe życie. Film będzie można zobaczyć również w Filmowym Klubie Seniora i Seniorki we wtorek 27 maja o godz. 14:00.

Nagrodzony na festiwalu w Cannes komediodramat **WRÓCICIE DO SIEBIE** to inteligentne kino o związkach i przewrotny hołd oddany klasycznym hollywoodzkim komediom romantycznym. Bohaterami świetnie napisanego filmu Jonása Trueby są Ale i Alex – para z czter-nastoletnim stażem, która chce zorganizować imprezę celebrującą koniec ich związku, gdyż według nich lepiej jest świętować rozstania zwiastujące nowe początki niż banalne śluby, które i tak prędzej czy później przyniosą koniec... Dzięki niezwyklej ekranowej chemii głównych aktorów otrzymujemy czuły portret współczesnej pary, wciąż w sobie zakochanej, lecz samotnej, żyjącej niejako oddzielnie. Czy rzeczywiście rozstanie to najlepszy pomysł?

28, 29 i 30 maja o godz. 19:30 Kino Sfinks zaprasza na pokazy w ramach Krakowskiego Festiwalu Filmowego. Szczegóły programu na kinosfinks.okn.edu.pl

REPERTUAR	23 i 24 V, godz. 17 – Utrata równowagi, godz. 18 – Wróćcie do siebie, godz. 19 – Ukryty motyw; 25 V, godz. 17 – Ukryty motyw, godz. 18 – Wróćcie do siebie, godz. 19 – Utrata równowagi; 27 V, godz. 14 – Filmowy Klub Seniora i Seniorki: Ukryty motyw, godz. 17 – Utrata równowagi, godz. 18 – Wróćcie do siebie, godz. 19 – Ukryty motyw; 28 V, godz. 17 – Ukryty motyw, godz. 18 – Wróćcie do siebie, godz. 19:30 – KFF: Na własnych zasadach; 29 V, godz. 17 – Ukryty motyw, godz. 18 – Wróćcie do siebie, godz. 19:30 – KFF: Inga. Dokąd umierają malarze.
-----------	--

Biblioteka Kuźnia Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, os. Złotego Wieku 14, poleca:

+ **Rebecca Makkai, Nie ma przed czym uciekać, Wydawnictwo Poznańskie, 2025.** Biblioteka to miejsce pełne opowieści. Co może się wydarzyć, gdy jedna z nich stanie się rzeczywistością? Lucy jest z pozoru zwyczajną bibliotekarką w prowincjonalnym amerykańskim miasteczku. Prowadzi spokojne życie w otoczeniu książek i dziecięcych opowieści. Do czasu aż pewnego dnia podejmuje decyzję, która wywróci ten porządek do góry nogami. Dziesięcioletni Ian, jej ulubiony podopieczny, wyróżnia się na tle swoich rówieśników – inteligentny, błyskotliwy, uwielbia czytać wszystko, co wpadnie mu w ręce. Chłopiec dorasta jednak w dusznym świecie zakazów i rygorystycznych zasad narzuconych przez kontrolującą matkę. Gdy pewnego dnia Ian ucieka z domu i ukrywa się w bibliotece, Lucy staje przed dylematem: odwiedzić chłopca do rodziców czy wyruszyć z nim w nieznane? Czy ucieczka będzie ratunkiem, czy uwikła ich oboje w poważniejsze tarapaty? Żadna decyzja nie wydaje się dobra, czas mija, a samochód Lucy niepostrzeżenie oddala się od domu Iana... Nie ma przed czym uciekać to pełna humoru opowieść o wolności, odwadze i odpowiedzialności za innych.

+ **Ryszard Abraham, Krystyna Feldman. Niekiepska babka, Wydawnictwo EmocjePlusMinus, 2024.** „Do wszystkiego podchodzę jeżeli nie z humorem, to jednak z optymizmem”. Aktorka charakterystyczna, która za mężczyznę na scenie przebrała się, zanim stało się to modne. Wybitna odtwórczyni ról praczek, sprzątarek i służących, która musiała czekać całe życie, by w filmie Mój Nikifor zagrać rolę życia. Choć zapewne szerokiej telewizyjnej publiczności kojarzy się głównie z rolą ekscentrycznej babki w serialu Świat według Kiepskich. Teatralna rekordzistka Polski, ze sceną związana przez osiemdziesiąt sześć lat. Wielka artystka ukryta w niepozornym ciele, wesoła na poważnie, znana z tego, że nigdy niczego nie ugotowała, a w domu nie miała ani pralki, ani lodówki. Ryszard Abraham, specjalista od anegdot teatralnych i filmowych, przyjrzał się z bliska długiemu i bujnemu życiu Krystyny Feldman i wybrał z niego najsmakowitsze epizody, najzabawniejsze wspomnienia i najbardziej fascynujące opowieści. Panie i panowie, oto mistrzyni drugiego planu wychodzi na plan pierwszy!

BAJKOWE SPOTKANIE Z WERONIKĄ SZEŁĘGIEWICZ

Już niebawem najmłodszy mieszkańcy i mieszkanki Nowej Huty i Krakowa będą mieli okazję wziąć udział w niezwykłym, pełnym barw i magii wydarzeniu literackim. Do naszej biblioteki przybędzie Weronika Szelegiewicz – filolożka, nauczycielka i autorka serii baśni Koniberki, która podbiła serca dzieci i rodziców w całej Polsce.

Spotkanie będzie nie tylko okazją do rozmowy z pisarką, ale także do udziału w warsztatach twórczych, podczas których dzieci własnoręcznie wykonają swoje koniberki – fantastyczne, skrzydlate stworzenia z kart książki. To doskonała szansa na wspólną zabawę i rozwijanie wyobraźni.

Choć wydarzenie skierowane jest przede wszystkim do dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, organizatorzy zachęcają również dorosłych do udziału. Podczas rozmowy z autorką poruszone zostaną ważne tematy związane z rolą baśni we współczesnym świecie – dlaczego wciąż warto je opowiadać, jak pomagają przepracować trudne sytuacje życiowe i jakie wartości przekazują młodym czytelnikom.

– Literatura to przecież najpiękniejsza zabawa, jaką wymyśliła ludzkość – podkreśla Weronika Szelegiewicz, zapraszając wszystkich do wspólnej przygody z książką i wyobraźnią.

Spotkanie i warsztaty poprowadzi autorka. Współorganizatorami wydarzenia są Wydawnictwo Literówka oraz Weronika Szelegiewicz.



DZIEŃ WOLNOŚCI I SOLIDARNOŚCI

W sobotę, 31 maja br. o godz. 17:00 na scenie plenerowej Nowohuckiego Centrum Kultury rozpocznie się wydarzenie: „Dzień Wolności i Solidarności”. Podczas uroczystości złożone zostaną podziękowania uczestnikom komitetów obywatelskich wyborów 1989 roku, a członkom Komitetu Obywatelskiego zostaną wręczone medale „Dziękujemy za wolność”. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Chłopcy z Placu Broni. (f)

WYSTAWA W ALEI RÓŻ

Do 2 czerwca br. w alei Róż została można oglądać wystawę plenerową poświęconą kwietniowo-majowemu strajkowi z 1988 roku w ówczesnej Hucie im. Lenina. Wystawa powstała z inicjatywy Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność” oraz Towarzystwa Solidarnej Pomocy im. Kazimierza Fugła. Zapraszamy do oglądania. (f)



STANISŁAW SOYKA ZAGRA W PARKU TYSIĄCLECIA

Autorskie piosenki do słów poetów, jazzowe improwizacje i uwielbiane przez publiczność przeboje – plenerowy koncert Stanisława Soyki będzie prawdziwą muzyczną uczcą. A także okazją do wsparcia szlachetnego celu, bo podczas wydarzenia odbędzie się finał akcji Pola Nadziei i kwesta na rzecz krakowskiego Hospicjum św. Łazarza. Stanisław Soyka od lat należy do grona najwybitniejszych postaci polskiej sceny muzycznej. Artysta wystąpi w niedzielę 25 maja o 18:00 w Mistrzejowicach, w towarzystwie znakomitych muzyków jazzowych: Przemysław Gregera (gitara akustyczna), Kuby Sojki (perkusja) i Zbyszka „Uhuru” Brysiaka (perkusjonalia). Razem jako Soyka Kwartet tworzą barwną i fascynującą paletę brzmień. W trakcie koncertu, organizowanego przez Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, usłyszymy utwory z najnowszej płyty Soyki, a także pieśni napi-

sane do wierszy Szymborskiej, Miłosza czy Osieckiej. Nie zabraknie również nieśmiertelnych przebojów, takich jak „Cud niepamięci”, „Absolutnie nic” czy „Tolerancja”.

Wydarzenie zyska dodatkowy wymiar dzięki połączeniu z finałem Pól Nadziei, czyli corocznej żonkilowej akcji przypominającej o potrzebach hospicjów i ich podopiecznych. Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta od blisko dwóch dekad wspiera tę inicjatywę, współpracując z Hospicjum św. Łazarza i zapraszając uczestników wiosennych koncertów do udziału w zbiorce funduszy na rzecz osób potrzebujących opieki paliatywnej. Koncert Soyka Kwartet dla Pól Nadziei to już 76. odsłona kulturalnego cyklu pod hasłem „Nowa Huta. Dlaczego Nie?!”. Dzięki wydarzeniom organizowanym w przestrzeniach plenerowych i obiektach na terenie Nowej Huty, publiczność ma możliwość

spotkania z artystami różnorodnych gatunków muzycznych. Pomysłodawcą cyklu jest nowohucianin, poseł Ireneusz Raś, a dyrektorką artystyczną wokalistka Lidia Jazgar.

Wszystkich, którzy chcieliby poczuć muzyczną energię Stanisława Soyki, a jednocześnie wesprzeć krakowskie Hospicjum, organizatorzy zapraszają w niedzielę 25 maja o 18:00 do plenerowego amfiteatru w Parku Tysiąclecia. Bo – jak śpiewa mistrz: „życie nie tylko po to jest by brać, życie nie po to, by bezczynnie trwać...”.

Organizatorzy: Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, Porozumienie Dzielnicy Nowohuckich, Dzielnica XV Mistrzejowice, Dzielnica XVI Bieńczyce. Partnerzy cyklu: Hospicjum św. Łazarza, Kruszywo S.A., Agencja Artystyczna Art Blue. Patron medialny: Głos. Tygodnik Nowohucki.

(f)

STANISŁAW SOYKA
Z SOYKA KWARTET

FINAŁOWY KONCERT DLA **PÓŁ NADZIEI**

25 MAJA 2025 | 18:00
AMFITEATR W **PARKU TYSIĄCLECIA**
KRAKÓW-MISTRZEJOWICE

PROWADZENIE **LIDIA JAZGAR**

WYDARZENIU TOWARZYSZYĆ BĘDZIE KWESTA
NA RZECZ **HOSPICIUM ŚW. ŁAZARZA W KRAKOWIE**

WSTĘP WOLNY

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

76. NOWA HUTA. DLACZEGO NIE?

ORGANIZATORZY



OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA



XV Mistrzejowice
XVI Bieńczyce

PARTNERZY



Kruszywo S.A.
KRAKOWSKIE ZAKŁADY
EXPLOATACJI HUTOWNIA



PATRONAT MEDIALNY



INWESTUJEMY W EDUKACJĘ!

Inwestujemy w edukację - finansowanie szkół, przedszkoli i żłobków ze środków Rady Dzielnicy XV Mistrzejowice! Doskonale wiemy, że przyszłość naszej społeczności zaczyna się od najmłodszych mieszkańców. Dlatego z pełnym zaangażowaniem wspieramy szkoły, przedszkola i żłobki, które są fundamentem rozwoju dzieci i młodzieży.

W latach 2019-2025 w ramach robót budowlanych przy istniejących placówkach oświatowych - będących zadaniami własnymi Gminy Miejskiej Kraków - Rada Dzielnicy XV Mistrzejowice przekazała ponad 8,6 miliona złotych, co stanowi aż 36% całkowitego budżetu dzielnicy.

W samym tylko 2025 roku na ten cel przeznaczaliśmy ponad 2,1 miliona złotych, czyli aż 44% budżetu rocznego! To

nie tylko liczby - to realne inwestycje w dzieci, uczniów, nauczycieli i przyszłość całej naszej dzielnicy.

Ale pamiętajmy - Rada i Zarząd Dzielnicy XV Mistrzejowice to nie tylko edukacja! Z równym zaangażowaniem dbamy o:

- drogi i chodniki,
- tereny zielone i miejsca wypoczynku,
- organizację festynów i wydarzeń lokalnych,
- wsparcie organizacji pozarządowych oraz inicjatyw mieszkańców,
- bezpieczeństwo.

Jesteśmy tu dla Was - mieszkańców Mistrzejowic - i każdego dnia staramy się odpowiadać na Wasze potrzeby, budując dzielnicę przyjazną, bezpieczną i nowoczesną.

Dziękujemy za zaufanie i wspólnie działajmy dalej!

ROK	PRZEKAZANE ŚRODKI (% IŁOŚĆ BUDŻETU)	CAŁOŚĆ BUDŻETU
2019	762 000 zł (27%)	2 825 312 zł
2020	761 801 zł (26%)	2 926 514 zł
2021	635 000 zł (22%)	2 925 091 zł
2022	1 220 000 zł (39%)	3 115 128 zł
2023	1 380 000 zł (38 %)	3 641 158 zł
2024	1 738 000 zł (44%)	3 932 003 zł
2025	2 119 000 zł (44%)	4 764 908 zł
SUMA	8 615 801 zł (36 %)	24 130 114 zł



RADA I ZARZĄD DZIELNICY MISTRZEJOWICE:

Przewodniczący: Konrad Maciejowski, z-a przewodniczącego: Krzysztof Bąk, członkowie zarządu: Grzegorz Guśtak, Grzegorz Gil, Anna Trzoniec. Biuro Rady Dzielnicy: ul. Miśnieńska 58, tel. 12 648-96-18. Przyjmowanie mieszkańców: poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w g. 11.00-15.30 oraz środa od 12.00 do 16.00. Dyżury członków Zarządu: Przewodniczący - druga środa miesiąca w g. 16.00-17.00, z-a przewodniczącego: trzecia środa miesiąca w g. 15.00-16.00, Anna Trzoniec - pierwszy wtorek miesiąca w g. 14.30-15.30. Strona internetowa: www.dzielnica15.krakow.pl, e-mail: rada@dzielnica15.krakow.pl.



KRAKÓW TO NASZA WSPÓLNA OPOWIEŚĆ

35 lat temu, 27 maja 1990 roku odbyły się pierwsze wolne wybory samorządowe w Polsce. Samorządny Kraków kończy więc w tym roku 35 lat. Z tej okazji 27 maja odbędzie się uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa.

- Jest to okazja, by uhonorować tych, którzy przez ostatnie 35 lat tworzyli i rozwijali polski samorząd, oraz by podkreślić, że minione 35 lat to najlepszy okres w rozwoju naszego kraju od ponad 400 lat - pisała Rada Federacji Regionalnych Związków Gmin i Powiatów RP w apelu skierowanym do samorządów z prośbą o organizację sesji uroczystych z okazji tej ważnej rocznicy. W Krakowie sesja uroczysta z okazji 35-lecia samorządności odbędzie się 27 maja (wtorek), o godz. 14.00 w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3-4.

Zaproszenie do udziału w sesji uroczystej otrzymali m.in.: radni miasta Krakowa wszystkich kadencji, prezydenci, posłowie i senatorowie z Krakowa, oraz m.in. Jerzy Buzek, prof. Andrzej Chwalba, prof. Jacek Purchla.

- 35 lat funkcjonowania samorządu terytorialnego to dla Krakowa

czas dynamicznych zmian. Wiele pozytywnych działań zostało przez ten czas wdrożonych, wiele zagadnień wciąż czeka na rozwiązanie. Jednak to właśnie dzięki samorządności Kraków nieustannie się rozwija, zachowując przy tym swoje dziedzictwo kulturowe, historyczne i tradycje - mówi Jakub Kosek, przewodniczący Rady Miasta Krakowa IX kadencji i dodaje, że Krakowianie wybierając w wyborach powszechnych swoich przedstawicieli do władz miasta, mają wpływ na współtworzenie przestrzeni, w której żyje się lepiej, bezpieczniej i bardziej komfortowo. Z każdym rokiem mieszkańcy coraz mocniej czują się współgospodarzami swojego miasta, a widać to w aktywniejszym udziale w konsultacjach społecznych, spotkaniach z radnymi czy w projektach składanych w Budżecie Obywatelskim.

W Krakowie samorządność ma swoją siłę i swoją twarz - to twarz wielu ludzi, z różnych środowisk, z wielu grup którzy przez 35 lat budowali miasto nie z gabinetu, lecz z ulicy, podwórka, osiedla. Przez dialog, pracę i słuchanie innych. Kraków pokazał, że samorząd to przede wszystkim part-



Fot. Tom Rollauer

nerstwo. - Dziękuję wszystkim, którzy budowali samorząd oraz tym którzy go współtworzą. Byłem i obecnym radnym, prezydentem miasta, członkom rad dzielnic,

urzędnikom, mieszkańcom. Każdemu, kto napisał choć jedną linię tej historii - dzisiejszy dzień to nasze wspólne święto, a Kraków to nasza wspólna opowieść

- dziękuję mieszkańcom za 35 lat samorządności w Krakowie Jakub Kosek, przewodniczący RMK.

(MB)

OCHRONIĆ WYJĄTKOWY TEREN W CZYŻYNACH

Radni podjęli uchwałę kierunkową do Prezydenta Miasta Krakowa dotyczącą przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Paprociny Las - Czyżyny”. Wcześniej, podczas sesji w marcu, w sprawie tego ważnego dla mieszkańców miejsca na mapie Czyżyn, została też podjęta rezolucja dotycząca przeznaczenia gruntów w rejonie Stare Czyżyny.

Mieszkańcy Czyżyn podczas spotkania z Prezydentem Miasta Krakowa zgłosili obawy dotyczące przyszłości gminnego terenu położonego w okolicy ulic Dolnomłyńskiej i Poleskiej, który w obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Stare Czyżyny” jest przeznaczony pod zainwestowanie budownictwem usługowym. Jest to miejsce po byłych ogródkach działkowych, które nie zo-

stało przez lata zagospodarowane. To spowodowało, że przyroda zawładnęła tym terenem, zarosły go m.in. paprocie, od których wzięła potoczną nazwę.

- Postanawia się o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Paprociny Las - Czyżyny, zwanego dalej planem miejscowym. Granice obszaru objętego planem miejscowym określa załącznik graficzny stanowiący integralną część

uchwały. Uchwała jest wynikiem rezolucji, którą przyjęliśmy niedawno na Radzie Miasta i w porównaniu do tej rezolucji proponuje się rozszerzyć obszar objęty opracowaniem o działki nr 122/16, która w planie miejscowym jest przeznaczona pod KDD10 (tereny dróg dojazdowych), oraz nr 122/15 - wraz ze zmianą przeznaczenia obszaru „teren usługowy” na „teren zieleni publicznej”. Obsługa komunikacyjna przyszłych inwestycji staje się zbędna, a dział-

ka o powierzchni 1914 m kw mogłaby powiększyć przyszły teren zielony - mówiła podczas sesji radna Edyta Nowak, która była referentką projektu uchwały oraz projektu rezolucji. Radna dodaje, że mówiąc o Lesie Paprociowym, trzeba zrozumieć, czym on tak naprawdę jest dla lokalnej społeczności. To miejsce kultowe dla okolicznych mieszkańców, jedyna enklawa zieleni w bardzo zurbanizowanej przestrzeni.



JAK ROZLICZAĆ ZUŻYCIE WODY?

Otrzymaliśmy w redakcji pytania jak powinna administracja rozliczać wodę? Rozliczanie kosztów zużycia wody w budynkach wielolokalowych to kwestia, która wpływa zarówno na finanse mieszkańców, jak i na relacje między nimi. Spory na tle sposobu rozliczania poboru i wykorzystania wody często nabierają na znaczeniu, gdy mieszkańcy nie wymieniają przestarzałych lub wadliwych wodomierzy w swoich lokalach. Dlatego poniżej przytaczamy założenia, które powinny być stosowane przy rozliczaniu wody w budynkach wielolokalowych.

Problem z niewymienionymi wodomierzami wpływa na cały system rozliczeń i może prowadzić do niesprawiedliwości wobec mieszkańców, którzy mają sprawne wodomierze, i wobec lokatorów, którzy z różnych przyczyn nie dokonali wymiany. Doświadczenie pokazuje, że sytuacja nigdy nie jest zerojedynkowa i często kończy się w sądzie.

Stosowane metody rozliczeń

Istnieje kilka metod rozliczania zużycia wody. Wybór metody zależy od danej wspólnoty mieszkaniowej, która musi wziąć pod uwagę rodzaj i wiek budynku, dostępne technologie oraz zdanie mieszkańców. Preferencje mieszkańców odzwierciedlone są w postanowieniach regulaminów pokrywania kosztów wynikających z ewentualnych strat czy różnic w odczytach. Najbardziej sprawiedliwe są rozliczenia oparte na wodomierzach indywidualnych, które mierzą faktyczne zużycie. Jednak w wielu budynkach stosuje się również inne metody, które mogli prowadzić do konfliktów, zwłaszcza gdy różnice w zużyciu wody między mieszkańcami są znaczne. Najczęściej stosowaną metodą rozliczania zużycia wody w nowoczesnych budynkach jest system wodomierzy indywidualnych – każdy właściciel płaci za swoje rzeczywiste zużycie. Dane z wodomierzy są regularnie odczytywane przez zarządcę lub specjalistyczną firmę. W starszych budynkach, gdzie nie ma wodomierzy indywidualnych, koszt

ty poboru wody rozlicza się na podstawie wodomierza głównego – proporcjonalnie do metrażu mieszkań lub liczby zamieszkałych osób. Pierwsza możliwość może być niekorzystna dla lokatorów dużych mieszkań o niskim zużyciu wody, druga zaś lepiej oddaje rzeczywiste potrzeby, choć bywa trudna do zweryfikowania. Coraz częściej spotyka się także metodę mieszaną, łączącą pomiary wodomierza indywidualnego i proporcjonalne rozliczanie strat danej wspólnoty, zidentyfikowanych na podstawie wodomierza głównego. W takim systemie woda w mieszkaniach rozliczana jest na podstawie indywidualnych wodomierzy, a straty w częściach wspólnych dzielone są między mieszkańców proporcjonalnie, np. według metrażu mieszkań lub liczby zamieszkałych osób.

Najczęstsze przyczyny sporów

Spory dotyczące sposobów rozliczania kosztów dostarczanej do budynku wielolokalowego wody na poszczególnych mieszkańców wynikają głównie z różnorodności metod naliczania opłat i poczucia niesprawiedliwości w rozliczeniach. Dla przykładu mieszkańcy dużych lokali o niskim zużyciu często czują się obciążeni kosztami nieproporcjonalnymi do faktycznego zużycia w wypadku przyjęcia rozliczenia według metrażu mieszkań. Podobne problemy pojawiają się przy rozliczaniu według liczby mieszkańców, bo liczba zameldowanych osób nie zawsze odzwierciedla rzeczywistą liczbę lokatorów. Dodatkowo częstym źródłem konfliktów są tzw. straty wody, czyli różnice między wskazaniami wodomierzy indywidualnych a wodomierzem głównym, które wynikają np. z wycieków, awarii, podlewania części wspólnych. Straty te zazwyczaj są rozdzielane proporcjonalnie na wszystkich mieszkańców, co wywołuje kontrowersje. W starszych budynkach, gdzie nie ma wodomierzy indywidualnych, spory wynikają z braku dokładnych danych o zużyciu wody przez poszczególne lokale. Kolejną przyczyną konfliktów są nieprawidłowości techniczne, takie jak błędne odczyty

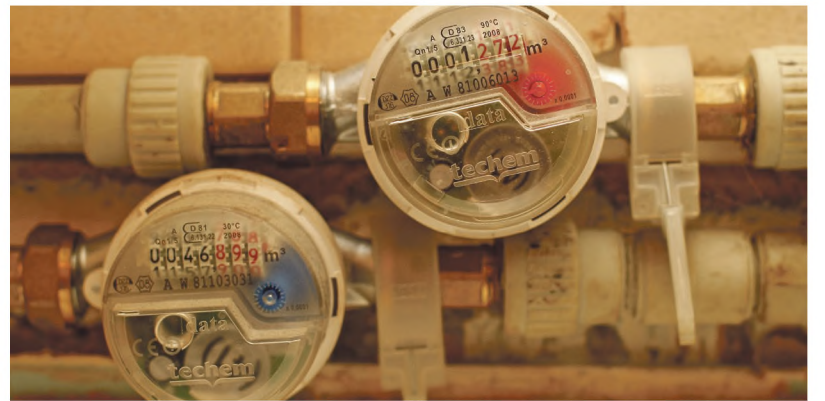
wodomierzy, ich wadliwość lub opóźnienia w rozliczeniach, jak również uchylanie się od wymiany wodomierzy przez poszczególnych mieszkańców.

Niewymienione wodomierze

Kluczową kwestią jest ponadto utrzymywanie wodomierzy w dobrym stanie technicznym. W myśl § 33 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 sierpnia 1999 r. w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych (Dz.U. z 1999 r. Nr 74, poz. 836), jeśli instalacja wodociągowa została wyposażona w wodomierze do rozliczeń zużycia wody w lokalach, właściciel tych urządzeń powinien zapewniać okresową ich legalizację. Brak regularnej wymiany wodomierzy prowadzi do nierzetelnych pomiarów, co może generować różnice między wskazaniami wodomierzy indywidualnych a wodomierzem głównym. W konsekwencji koszty wynikające z tych rozbieżności muszą być pokrywane przez całą wspólnotę. Aby zmniejszyć ryzyko sporów, konieczne jest regularne monitorowanie stanu wodomierzy oraz precyzyjne określanie zasad ich wymiany i rozliczeń. W praktyce wspólnoty podejmują uchwały przejmujące odpowiedzialność za legalizację wodomierzy. Niestety, nie wszystkie. Rozwiązaniem jest regulamin, który jasno opisuje sposób pokrywania kosztów wynikających z ewentualnych strat czy różnic w odczytach na wypadek trudności z wymianą wodomierzy lub uchylania się przez poszczególnych mieszkańców od wymiany.

Spory na tle różnicy wskazań między wodomierzem głównym a wodomierzami indywidualnymi

Spór pojawia się, gdy zużycie wody zarejestrowane przez główny wodomierz, który mierzy pobór wody dla całego budynku, nie odpowiada sumie odczytów z wodomierzy indywidualnych zamontowanych w lokalach. Różnice te, nazywane stratami technicznymi, mogą wynikać z kilku powodów. Nie wszystkie udaje się zidenty-



fikować i zlikwidować. Z art. 26 Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 757) wynika, że rozliczenia za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków są prowadzone przez przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne z odbiorcami usług na podstawie określonych w taryfach cen i stawek opłat oraz ilości dostarczonej wody i odprowadzonych ścieków. jeżeli odbiorcą usług jest wyłącznie właściciel lub zarządca budynku wielolokalowego bądź budynków wielolokalowych, jest on obowiązany do rozliczenia kosztów tych usług. Należy wskazać, że przy dokonywaniu wewnętrznych rozliczeń z osobami korzystającymi z poszczególnych lokali właściciel lub zarządca budynku musi pamiętać o ogólnej zasadzie, zgodnie z którą suma indywidualnych obciążeń nie może być wyższa niż obciążenia ponoszone przez właściciela lub zarządcę na rzecz przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego. Różnica między wskazaniami wodomierza głównego a sumą odczytów z wodomierzy indywidualnych („niedobór”) powinna być pokrywana zgodnie z regulaminem zasad rozliczania kosztów zużycia wody i odprowadzania ścieków obowiązującym w danej wspólnocie mieszkaniowej. Na tym tle często powstają spory, gdy część właścicieli uważa, że przyjęte we wspólnocie zasady rozliczeń są dla nich krzywdzące. W takich sytuacjach właściciele powinni pamiętać o możliwości zaskarżenia uchwały przyjmującej lub zmieniającej regulamin zasad rozliczania kosztów zużycia wody i odprowadzania ścieków. Zdarza się,

że w regulaminie wprowadza się postanowienia nadmiernie obciążające właścicieli poszczególnych lokali, zwłaszcza tych, którzy nie dokonali wymiany bądź legalizacji wodomierzy. W konsekwencji dochodzi do sytuacji, w której wspólnota mieszkaniowa bezpodstawnie się wzbogaca, gdyż pobiera zawyżone opłaty od właścicieli mieszkań.

Podsumowanie

Rozliczanie kosztów zużycia wody w budynkach wielolokalowych to temat, który często wywołuje kontrowersje i spory wśród mieszkańców, szczególnie gdy w grę wchodzi niewymienione wodomierze. Wspólnoty mieszkaniowe stosują różne metody naliczania opłat za wodę, ale każda z nich może prowadzić do konfliktów, jeśli stan wodomierzy nie jest odpowiednio monitorowany. Dobrą praktyką jest organizowanie spotkań informacyjnych, podczas których przedstawia się mieszkańcom zasady rozliczeń i omawia ewentualne trudności. Przejrzystość i regularna legalizacja i wymiana wodomierzy to klucz do sprawiedliwych rozliczeń, które mogą znacznie zmniejszyć liczbę konfliktów i zapewnić mieszkańcom poczucie sprawiedliwości w rozliczeniach. Zawsze należy dążyć do znalezienia złotego środka, wybierając taki system rozliczeń, który jak najdokładniej odzwierciedla rzeczywiste zużycie wody przez mieszkańców. Najlepiej jest zlecić rozliczanie wody specjalistycznej firmie stosującej nakładki elektroniczne na wodomierze pozwalające na zdalny i regularny odczyt wskazań, a także zapewnia wymianę wodomierzy zgodnie z przepisami. (MP) Fot. autor

KTO SKŁADA ŚMIECI PRZY PL. BIEŃCZYCKIM?

Jestem stałym klientem na placu Bieńczykim m.in. robię zakupy w narożnej aptece „Niezapominajka” paw. nr 11. Idąc do apteki w pasie drogowym napotykam regularnie na górę śmieci. Taki widok w pasie drogowym jest dla mnie skandalem. Kto za to odpowiada? Kto pozwala na składowanie śmieci w tym publicznym miejscu? Gdzie jest Straż Miejska? Gdzie są radni z Bieńczyka? Gdzie ostatnio robiłem zdjęcia stert śmieci, klienci Placu przystawali i pro-

sili „Panie zrób pan coś z tym”. Z tego wynika, że jest to problem dostrzegany przez wiele osób. Proponuję zainstalować kamerę na słupie „ul. Wielgusa” żeby mieć dowody kto tam porzuca śmieci, bo o ile mi wiadomo to sklepikarze mają własne pomieszczenie na odpady. Zwracam się za pośrednictwem Redakcji „Głosu Tygodnika Nowohuckiego” z prośbą do decydentów o pilną i skuteczną interwencję.

(mp) Fot. autor



MAGIA TEATRU OCZAMI NAJMŁODSZYCH

Kilkunastu uczestników projektu „Młodzi mają głos- każdy ma głos” odwiedziło Teatr Ludowy. Dzieci wraz z opiekunami obejrzały spektakl „Pipi” a po jego zakończeniu obejrzały teatr „od podszewki”. To, co zobaczyły wzbudziło w nich wiele emocji i przemyśleń. Wydarzenie odbyło się dzięki wsparciu finansowemu Miasta Krakowa.

Realizowany do lat w Zespole Szkół Specjalnych nr 14 projekt przeciwdziałania wykluczeniu osób z niepełnosprawnościami. Dzięki niemu uczniowie tej szkoły wzięli w tym roku udział w ciekawych warsztatach ogrodniczych a także obejrzały spektakl „Pipi” w Teatrze Ludowym. Dzieci mogły też poznać tajniki pracy w teatrze i tworzenia przedstawie-

nia. Zostały, bowiem oprowadzone po niedostępnych, na co dzień miejscach przez Annę Ryś koordynatora ds. dostępności Teatru Ludowego. Warto wspomnieć, że „pani Ania” ma świetny kontakt z dziećmi a swoją postawą zachęcała ich do zadawania pytań. Każde dziecko opuściło teatr z głową pełną informacji...oraz samodzielnie wykonaną przypinką z Pipi w roli głównej. W kolejnych dniach dzieci spotkały się w szkole na warsztatach. Rozmawiały o teatrze – poznając jego historię, przypominały sobie, jakie pomieszczenia są w teatrze, jak nazywają się poszczególne jego części. Dzieci, które widziały domek Pipi „od podszewki” zauważyły też, że był on nieprawdziwy, oszukany – dzieci użyły wręcz słowa fejkowy. To spostrzeżenie stało

się ciekawym punktem wyjścia do rozmowy o tym, czym jest magia teatru. Efektem finalnym tego spotkania są prezentowane prace. Większość dzieci zdecydowała się na rysunki, nieliczni postanowili opisać swoje doznania związane z wizytą w teatrze.

Materiał powstał w ramach projektu „Młodzi mają głos-każdy ma głos” realizowanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych „Dobro Dziecka”. **Zadanie publiczne jest współfinansowane ze środków Miasta Krakowa.**



Wczoraj poszliśmy do teatru na spektakl i było fajnie, A na jbandkiej misis spadła się jak pipi uciekła od policji pipi na kolacji zjadła wiśniówkę z tortu.

Joanna

Podobało mi się jak Pipi biegała się z cyrakiem

Kamil



Z NOTESU KIBICA

23.05 (piątek) – godz. 18, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych: Wanda – Pogoń Skotniki
24.05 (sobota) – godz. 12.30, piłkarska Centralna Liga Trampkarzy – grupa D: Hutnik – Star Starachowice
24.05 (sb) – godz. 16, V liga piłki nożnej – grupa zachodnia: Sokół Kocmyrzów – Raba Dobczyce
24.05 (sb) – godz. 16, piłkarska klasa okręgowa – grupa II: Borek Kraków – Wanda
24.05 (sb) – godz. 16, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Batory Wola Batorska – Wilga Golkowice; godz. 17: Wiarusy II Igołomia – Start Brzezcie
24.05 (sb) – godz. 17, piłkarska klasa A – grupa III: Zawisza Sulechów – Dąbski Kraków
24.05 (sb) – godz. 17.30, ekstraklasa piłki nożnej: Puszcza Niepołomice – Śląsk Wrocław
25.05 (niedziela) – godz. 12, piłkarska Makroregionalna Liga Juniorów – grupa D: Puszcza Niepołomice – Sandecja Nowy Sącz
25.05 (nd) – godz. 13.15, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych: Puszcza Niepołomice – Hutnik II
25.05 (nd) – godz. 16, Krajowa Liga Żużlowa: Speedway Kraków – Landshut Devils (stadion Wandy)
25.05 (nd) – godz. 17, piłkarska klasa B – grupa I: Strażak Goszcza – Słomniczanka Słomniki
25.05 (nd) – godz. 17.30, piłkarska klasa A – grupa III: Galicja Raciborowice – Prądniczanka II Kraków
25.05 (nd) – godz. 18, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Złomex Branice – Śledziejowice

ŚWIĄTEK ZAMIAST MUSIAŁA

HUTNIK – POLONIA BYTOM 3-5 (0-2)
0-1 – Wojtyra (22), 0-2 – Szymusik (29), 2-1 – Daniel Hoyo-Kowalski (52), 1-3 – Wojtyra (54), 1-4 – Michalski (74), 2-4 – Urbańczyk (75), 2-5 – Sarmiento (88), 3-5 – Semik (90).
HUTNIK: Damian Hoyo-Kowalski – Kiełsiś, Tarasovs, Daniel Hoyo-Kowalski, Głogowski (68. Soprych) – Słomka, Szablowski (46. Semik), Urbańczyk, Bełycz (46. Wilak), Sowiński (77. Miśak) – Kuzimski (65. Rzepka). Sędziował: Mateusz Jenda (Warszawa). Żółte kartki Głogowski, Miśak – Krzyżak, Konieczny, Sarmiento, Gajda. Widzów: 600.

Nie wiecie się piłkarzom z Suchych Stawów tej wiosny. Po trzech kolejnych porażkach wypadli ze strefy barażowej i trudno im będzie do niej powrócić. Przed nimi jeszcze trzy mecze. Najpierw

zagrają pojedną do Olimpii Elbląg, potem podejmą Pogoń Grodzisk Maz., a na koniec czeka ich wyjazd do Podbeskidzia Bielsko-Biała. Nazajutrz po tej porażce szefowie klubu debatowali przez pół nie-

dzieli i zdecydowali się wieczorem zwolnić trenera Macieja Musiała – pracował z zespołem od końca marca 2024 roku, a jego umowa datowana była do 30 czerwca bieżącego roku – oraz asystenta Łukasza Woźniaka i trenera przygotowania motorycznego Wojciecha Żuchowicza.
– Potrzebny jest impuls i przełamanie tej niekorzystnej passy – podkreśla prezes Hutnika, Artur Trębacz. – Drużyna w tym roku grała coraz słabiej i trzeba było coś zrobić, żeby powalczyć jeszcze o cel, jakim jest udział w barażach.

Nowym trenerem został Krzysztof Świątek jeden z czołowych piłkarzy w historii klubu, dla którego rozegrał najwięcej meczów i zdobył najwięcej goli. Ma licencję UEFA B i do tej pory zajmował się w Hutniku szkoleniem młodzieży. W sztabie znaleźli się też II trener Rafał Nawrot, przygotowanie motoryczne Rafał Wrona i analityk Jan Śliwka. Na razie zatrudnieni zostali do końca sezonu. Nowym liderem II ligi została Polonia – 70 pkt, która wraz z Pogonią – 68 pkt, zapewniły sobie awans. Hutnik teraz jest ósmy – 43 pkt. **(dan)**

„ŻUBRY” DALEJ OSTATNIE

WIDZEW ŁÓDŹ – PUSZCZA NIEPOŁOMICE 2-0 (0-0)
1-0 – Tupta (61), 2-0 – Alvarez (87).
PUSZCZA: Komar – Revenco, Craciun (15. K. Stępień), Sołowiej (68. Mroziński), Jakuba – M. Stępień (82. Cholewiak), Błagać (68. Radecki), Serafin (82. Kosidis), Stec, Klimek – Barkowski. Sędziował: Grzegorz Kawałko (Olsztyn). Żółte kartki: Shehu, Kwiatkowski – Sołowiej, Klimek. Widzów: 15 879.

Znani są wszyscy spadkowicze z ekstraklasy. Stało się tak, gdyż komisja odwoławcza przyznała Lechii Gdańsk licencję na sezon

2025/26, czyli nie zwolni się miejsce. W zamian ukarała ją odjęciem 5 pkt w nowych rozgrywkach i zakazem transferowym. To ostatnie

nie jest takie pewne, bo klub ma możliwość „zwrócenia się z wnioskiem o wyrażenie zgody na dokonanie pojedynczych transferów”. Przy tej okazji przypomina się sprawa ŁKS Łódź z 2009 roku, który zajął wówczas siódme miejsce, ale został pozbawiony licencji i wyleciał z ekstraklasy. Miał kłopoty finansowe, a jego zaległości płatnicze wynosiły 2 mln złotych. Lechia ma o wiele większe, ale kwoty nie podaje. Płaci komu chce i kiedy chce. Zdarza się, że nawet

10 tys. nie chce spłacić. Dla niej nie są ważne żadne zasady i jak widać dla związku również. Teraz miasto obiecało jej gwarancje w wysokości 10 mln – choć jest prywatna – a pieniądze do niej płyną też ze spółek gminnych. Kwoty nie są podawane, bo to tajemnica handlowa. Prowadzi Lech Poznań – 67 pkt. Spadają 16. Stal Mielec, 17. Śląsk Wrocław i ostatnia Puszcza – 27 pkt. Do zakończenia rozgrywek została tylko kolejka. **(dan)**

BRAZOWY KUSY

Krakowscy sportowcy, czy to w sportach indywidualnych, czy drużynowych, nie przysparzają naszemu miastu wielu trofeów. I z roku na rok jest coraz gorzej. Zarówno wśród seniorów i w kategoriach młodzieżowych. Każde osiągnięcie więc cieszy. Mogą nim się właśnie pochwalić piłkarze ręczni nowohuckiego Kusego, którzy w ostatni weekend wystąpili w turnieju finałowym mistrzostw Polski juniorów młodszych, rozegranym w Obornikach Wlkp. W półfinałowym spotkaniu przyszło im się

zmierzyć z Siódmką Miedź Legnica i wydawało się, że gorzej nie mogli trafić. Do tej pory zawsze z tym zespołem przegrywali, ostatni raz w ćwierćfinale tych MP 35-44 i to we własnej hali na os. Handlowym. Teraz poszło im lepiej, ale bez wygranej. W 23 min prowadzili 13-10, lecz wtedy przytrafił im się rzadko spotykany przestój. Stracili dziewięć bramek, nie zdobywają żadnej i na przerwę schodzili przegrywając 13-18. – Nie wykorzystaliśmy kilku sytuacji, a Miedź ma dwóch

świetnych skrzydłowych i po ich kontrach traciliśmy bramki. Do tego w dwóch okresach naszej gry w przewadze tyle też straciliśmy – mówi trener Bartłomiej Jarosz. Po przerwie Kusy zagrał jednak skutecznie i w 47 min odzyskał prowadzenie, oddając je dziesięć minut później, przy stanie 30-30. Ostatecznie mecz skończył się wynikiem 32-32 – najwięcej rzucili Szymon Jarosz 9, Jakub Moryto 9, Sebastian Wysocki 7 – ale i konieczne były karne. Miedź wygrała 3-2 i dostała się do finału. W drugim

półfinale Sparta Oborniki pokonała Orlen Płock 31-29 (14-16). I to z zespołem z Mazowsza przyszło Kusemu zmierzyć się o brązowy medal. Zaczął ten występ nie najlepiej, bo prowadzenie (18-17) objął dopiero w 37 min. Rywalom udało się jeszcze doprowadzić do remisu 27-27, ale finisz krakowian był udany i zwyciężyli 29-28 (13-15): Jakub Kalata 10, Wysocki 9, Mistrzostwo zdobyła Miedź, wygrywając ze Spartą 33-20 (13-14). **(dan)**

HUTNIK NA KAŁUŻY?

Komisja Licencji Klubowych Polskiego Związku Piłki Nożnej podjęła decyzję o przyznaniu licencji na sezon 2025/26. Dotyczą one wniosków klubów I i II ligi, które podjęły takie starania, licząc się z możliwością awansu. Zaczniemy od II ligi, w której występują piłkarze Hutnika. Nowohucki klub otrzymał licencję na grę w I lidze. Ponieważ stadion na Suchych Stawach nie spełnia warunków tego poziomu rozgrywek, we wniosku jako obiekt, na którym hutnicy rozgrywaliby swoje mecze w roli gospodarza, podano stadion Cracovii przy ul. Kałuży. Z drugoligowców licencje dostało jeszcze osiem klubów. Co ciekawe tylko jed-

no Podbeskidzie Bielsko-Biała spełniło wszystkie warunki, bo większość z różnym nadzorem – przeważnie finansowym – a cztery, łącznie z Hutnikiem, musiały podać nowe stadiony (Wieczysta stadion Wisły). Licencji nie otrzymał natomiast Świt Skolwin. Również dziewięć zespołów I ligi dostało licencję na występy w ekstraklasie. Trzy – Arka Gdynia, Bruk-Bet Termalica Nieciecza i Ruch Chorzów – bez żadnych warunków. Pozostałe znalazły się pod nadzorem finansowym, w tym Wisła (intrygujące jest, że nie ma wśród nich Ruchu), bądź infrastrukturalnym.

(dan)

Z PIŁKARSKICH BOISK

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. Hutnik – Korona Kielce 1-4 (0-0): Gałek. Na czele jest Legia Warszawa – 69 pkt. Hutnicy pozostali na szóstej pozycji – 40 pkt. Centralna Liga Trampkarzy – grupa D. Puszcza Niepołomice – Stal Rzeszów 3-5 (1-3): Cisak 2, Majewski; DAP Dębica – Hutnik 2-1 (0-1). Liderem jest Cracovia – 61 pkt. Hutnik zajmuje szóstą lokatę – 39 pkt, 8. Puszcza – 30 pkt. Makroregionalna Liga Juniorów – grupa D. JKS Jarosław – Puszcza 2-3 (0-1): Snopek, Ruszkiewicz, Krystian. Pierwsza jest Resovia – 18 pkt, 7. Puszcza – 7 pkt. Małopolska Liga Juniorów Młodszych. Wanda – Termalica Nieciecza 2-4 (0-0), Pogoń Skotniki – Hutnik II 3-3 (1-1), Garbarnia Kraków – Puszcza 1-5 (1-2), Podhale Nowy Targ – Wanda 7-2 (3-2), Hutnik II – Garbarnia 0-4 (0-1), Puszcza – Orzeł Myślenice 5-0 (2-0). Na czele znajduje się Sandecja – 62 pkt, 2. Puszcza – 58 pkt, 9. Hutnik – 37 pkt, 15. Wanda – 8 pkt. V liga – grupa zachodnia. Błękit-

ni Modlnica – Hutnik II 1-3 (0-0): Mucha, Korban, Rogóż; Sokół Kocmyrzów – Jutrzenka Giebułtów 5-0 (3-0): Rusek, Obrzud 2, Ofcinowski, Dykacz. Prowadzi Hutnik II – 57 pkt. Sokół uciekł ze strefy spadkowej i jest jedenasty – 30 pkt. Klasa okręgowa – grupa II. Grębałowianka – Bronowianka 1-0 (0-0): Kwater; Wanda – Kabel Kraków 6-1 (4-1): Orłowski, Swatowski 2, Pasioneck, Głowa, Kurek. Na prowadzeniu Orzeł Piaski Wielkie – 45 pkt, 4. Wanda – 41 pkt, 5. Grębałowianka – 41 pkt. Klasa okręgowa – grupa III. Topór Tenczyn – Złomex Branice 0-5 (0-0): Krzyżak 2, Berliński 2, T. Dudek; Wiarusy Igołomia – Pasternik Ochójno 6-1 (4-0): Gawel, Grzegorzko, Dobosz, Galus 2, Wójcik; Partyzant Dojazdów – Wolni Kłaj 2-3 (1-3). Liderem jest Orzeł Myślenice – 53 pkt, 3. Złomex – 45 pkt, 7. Partyzant – 30 pkt, 10. Wiarusy – 24 pkt. Klasa A – grupa III. Ekler Baranówka – Biechanowianka 3-1 (0-1): Panek, Kalkus, Socha; Nadwiślan

Kraków – Galicja Raciborowice 3-0 (1-0); Dąbski – Sparta Skrzyszowice 5-0 (3-0); Zawisza Sulechów – Fairant Kraków 3-1 (1-0); Krokosz, Koronowicz 2; Szreniawa Koszyce – Płomień Kościelec 0-1 (0-0). Pierwszy jest Nadwiślan – 53 pkt, 3. Galicja – 38 pkt, 11. Zawisza – 24 pkt, 12. Ekler – 23 pkt, 13. Szreniawa – 19 pkt, 14. Sparta – 9 pkt. Klasa A – grupa wielicka. Dąb Zabierzów Bocheński – Zieloni Niegowicze 2-1 (-); Nadwiślan Nowe Brzesko – Piast Łapanów 6-0 (2-0): Malik 2, Pomykała, Waryłkiewicz, Musiał, Livka. Najwyżej plasuje się Iskra – 56 pkt, 3. Nadwiślan – 47 pkt, 11. Dąb – 22 pkt. Klasa B – grupa I. Lesisko – Kosynierzy Łuczyce 1-0, Strażak Goszcza – Olimpia Czaple Wielkie 5-4. 1. Juvenia – 50 pkt, 3. Kosynierzy – 42 pkt, 5. Strażak – 35 pkt, 12. Lesisko – 6 pkt. Klasa B – grupa wielicka. Błyskawica Wyciąże – Naprzód Ochmanów 5-0, Start Brzezcie – Batory Wola Batorska 0-5, Contra Sułków – Wiarusy II 3-2, Wawrzynianka – Wieliczanka 3-4. 1. Sygnezów – 43 pkt, 3. Błyskawica – 36 pkt, 4. Batory – 35 pkt, 7. Wawrzynianka – 29 pkt, 8. Wiarusy II – 29 pkt. **(dan)**

KIEDY KASZEL TO COŚ WIĘCEJ – JAK ROZPOZNAĆ I LECZYĆ CHOROBY EOZYNOFILOWE

Rozmawiamy z prof. dr hab. n. med. Piotrem Kuną, Kierownikiem II Katedry Chorób Wewnętrznych oraz Kliniki Chorób Wewnętrznych, Astmy i Alergii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, Wiceprezesem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Chorób Cywilizacyjnych.

+ Określenie „astma ciężka” brzmi poważnie. Czy faktycznie jest to poważna choroba?

- Astma ciężka to rzeczywiście ciężka choroba, ale na szczęście jest dobrze zdefiniowana. Mówimy o niej wtedy, gdy mimo leczenia kombinacją wziewnych sterydów w średnich lub wysokich dawkach oraz długo działających leków rozkurczających oskrzela, pacjent nie osiąga dobrej kontroli choroby. Oznacza to, że nadal występują objawy nocne, ograniczenia w aktywności fizycznej lub potrzeba przyjmowania leków doraźnych częściej niż dwa razy w tygodniu. Taki pacjent powinien zostać skierowany do specjalistycznego ośrodka leczenia astmy ciężkiej, aby dokładniej zbadać przyczyny braku kontroli choroby.

+ Czy istnieją różne rodzaje astmy ciężkiej?

- Tak, w zależności od przyczyny choroby wyróżniamy jej różne typy. Najczęstsze to astma alergiczna, gdzie dominującą rolę odgrywają alergen obecne przez cały rok: roztocza kurzu domowego, sierść zwierząt czy pleśń, oraz astma niealergiczna, w której nie stwierdzamy udziału alergenów. Istnieje również astma eozynofilowa – z podwyższonym poziomem eozynofili w krwi – oraz astma nieeozynofilowa.

+ Czym właściwie są eozynofile?

- Eozynofile to kwasochłonne komórki układu odpornościowego, które barwią się na różowo eozyną. Zawierają one silnie działające mediatory zapalne. Gromadząc się w tkankach, eozynofile uwalniają te substancje, powodując niszczenie komórek, obrzęki, przekrwienie i zaburzenia funkcji, co prowadzi do rozwoju ciężkich postaci astmy i innych schorzeń zapalnych.

+ Jakie objawy towarzyszą ciężkiej astmie eozynofilowej?

- Najczęstszym objawem jest napadowy kaszel, szczególnie nocą lub nad ranem, a także przy wysiłku, zmianie temperatury powietrza czy stresie. Pojawia się również uczucie ciężaru w klatce piersiowej, duszność – zwłaszcza przy wysiłku, w nocy lub w warunkach ekspozycji na alergeny bądź zanieczyszczenia powietrza. Dodatkowo pacjenci często mają nawracające stany zapalne dróg oddechowych oraz przewlekłe zapalenie błony śluzowej nosa i zatok. W badaniach krwi obserwujemy podwyższony poziom eozynofili, zwykle powyżej 300 komórek na mikrolitr.

+ A czym jest eozynofilowa ziarniniakowatość z zapaleniem naczyń?

- Eozynofilowa ziarniniakowatość z zapaleniem naczyń (EGPA) to rzadka choroba naczyń wywołana nadmierną aktywnością eozynofili. Jej objawami są m.in. astma oskrzelowa, zapalenie zatok, zmiany neurologiczne oraz zapalenie naczyń w różnych narządach – sercu, nerkach, skórze. Diagnozę potwierdza biopsja tkanki. W EGPA liczba eozynofili w krwi często przekracza 1000 komórek na mikrolitr.

+ Brzmi bardzo poważnie.

- Tak, nieleczona choroba ma wysoką śmiertelność. Niestety, przez to, że objawy dotyczą różnych narządów, pacjenci często odwiedzają wielu specjalistów, zanim postawiona zostanie właściwa diagnoza. Dlatego tak ważne jest badanie morfologii krwi z rozmazem, które pozwala wychwycić eozynofilię.

+ A czym jest HES, zespół hipereozynofilowy?

- Zespół hipereozynofilowy (HES) to choroba, w której w dwukrotnym badaniu morfologii krwi z rozmazem stwierdza się ponad 1500 eozynofili w mikrolitrze krwi. Zespół ten daje objawy wielo-

narządowe. Najczęściej dotyczą one skóry oraz układu oddechowego, czyli narządów mających kontakt ze środowiskiem zewnętrznym. To sugeruje, że właśnie w otoczeniu pacjenta znajduje się czynnik prowokujący nieprawidłową odpowiedź immunologiczną. Zmiany mogą również obejmować przewód pokarmowy – występuje wtedy zapalenie przełyku, żołądka czy jelita grubego. W obrazie klinicznym mogą pojawiać się także objawy skórne, takie jak przewlekłe zapalenie czy pokrzywki. W cięższych przypadkach choroba może obejmować układ nerwowy oraz inne narządy wewnętrzne.

+ Musimy jeszcze wspomnieć o innej chorobie: zapaleniu zatok przynosowych z polipami nosa.

- Zapalenie zatok przynosowych z polipami nosa to przewlekła choroba zapalna błony śluzowej nosa i zatok. Objawia się głównie przewlekłą niedrożnością nosa, uczuciem zatkanego nosa, utratą węchu i smaku oraz często nawracającymi zaostrzeniami. Choroba ta ma podłoże zapalne, bardzo często związane z nadmierną aktywnością eozynofili, dlatego też klasyfikuje się ją jako chorobę o podłożu eozynofilowym. Do niedawna podstawowym leczeniem były sterydy donosowe lub doustne oraz zabiegi operacyjne polegające na usunięciu polipów. Niestety, polipy bardzo często nawracały. Obecnie, dzięki nowoczesnym terapiom biologicznym, możemy leczyć przyczynę choroby, a nie tylko jej objawy.

+ Jak obecnie wygląda diagnostyka chorób eozynofilowych?

- Diagnostyka chorób eozynofilowych zdecydowanie się poprawia, przede wszystkim dzięki rosnącej świadomości potrzeby wykonywania badań morfologicznych, nawet w ramach podstawowej profilaktyki. Morfologia to nie tylko informacja o poziomie eozynofili, ale także o kilkudziesięciu innych chorobach, które mogą dawać zmiany widoczne w tym prostym, tanim

badaniu – kosztującym kilkanaście złotych. Coraz więcej świadomych pacjentów regularnie wykonuje takie badania i prosi lekarzy o ocenę wyniku morfologii krwi z rozmazem, podkreślam: z rozmazem, bo to pozwala określić, jakie typy krwinek obecne są we krwi.

+ A jaki jest postęp w leczeniu tych schorzeń?

- Świadomość rośnie, a wraz z nią pojawiają się nowe możliwości terapeutyczne. Tradycyjne leczenie chorób eozynofilowych opierało się na sterydach, które jednak niosły ze sobą poważne działania niepożądane. Wiele osób obawiało się tych leków, co określano mianem steroidofobii. Następnie wprowadzono leki immunosupresyjne, znane głównie z terapii nowotworów oraz chorób reumatoidalnych, które, niestety, również często wiązały się z istotnymi skutkami ubocznymi.

Dzisiaj mamy do dyspozycji nowoczesne terapie biologiczne, tzw. celowane terapie, które blokują bardzo konkretną cytokinę – interleukinę pięć. To właśnie ona odpowiada za przyspieszone namnażanie eozynofili, ich szybsze dojrzewanie, pobudzenie, a także wydłużenie ich życia. W związku z tym w organizmie gromadzi się zbyt dużo eozynofili. Jeśli zablokujemy interleukinę pięć, liczba eozynofili szybko spada – te komórki nie są już w stanie uwalniać swoich toksycznych ziarnistości i uszkadzać tkanek. A to oznacza, że objawy choroby ustępują, wchodzi ona w tzw. okres dobrej kontroli, a nawet remisji. Mamy na to solidne dowody – wiemy, że przeciwciała blokujące interleukinę pięć skutecznie leczą zarówno hipereozynofilowy zespół (HES), jak i ziarniniakowatość z zapaleniem naczyń (EGPA), a także ciężką astmę eozynofilową i zapalenie zatok przynosowych z polipami nosa, czyli wszystkie te choroby, w których eozynofile odgrywają kluczową rolę. Co ważne, to leczenie jest naprawdę bezpieczne. Jak dotąd nie stwierdzono poważnych działań niepożądanych związanych z tymi lekami, a pacjenci odczuwają poprawę stanu

zdrowia, lepszą jakość życia i rzadsze zaostrzenia chorób związanych z wysokim poziomem eozynofili.

+ Jak wygląda dostępność tych nowoczesnych terapii w Polsce?

Polska jest krajem, w którym w ostatnich latach naprawdę wiele zrobiono, jeśli chodzi o poprawę dostępności do nowoczesnych metod leczenia. Od października 2024 możemy stosować terapię biologiczną w przypadku polipów nosa. Od 1 kwietnia 2025 roku mamy możliwość leczenia EGPA w ramach programu lekowego, który został włączony do istniejącego programu dotyczącego chorób naczyniowych. Ponadto powstał nowy, odrębny program lekowy, dedykowany leczeniu zespołu hipereozynofilowego (HES). Obecnie szpitale są w trakcie podpisywania umów z Narodowym Funduszem Zdrowia. Wszystko wskazuje na to, że już od czerwca pierwsi pacjenci będą mogli bezpłatnie otrzymywać te nowoczesne leki w ramach programów lekowych finansowanych przez NFZ.

+ Aby jednak skorzystać z terapii, ścieżka diagnostyczna musi być sprawna.

- Zgadza się. Edukacja zarówno pacjentów, jak i lekarzy jest kluczowa. Ważne, by nie bagatelizować objawów nawet wtedy, gdy ulegają one czasowej poprawie, bo choroby eozynofilowe mają charakter przewlekły i wymagają ciągłego leczenia.

+ Czy dziś kwalifikacja do terapii biologicznej wciąż wymaga wcześniejszego leczenia tradycyjnymi metodami?

- Rzeczywiście, pacjent musi przejść leczenie innymi lekami zgodnie z kryteriami programów lekowych. Jednak programy te dynamicznie się zmieniają i jestem pewien, że w przyszłości terapie biologiczne staną się leczeniem pierwszego wyboru w chorobach eozynofilowych.

+ Dziękujemy za rozmowę.

(f, Stowarzyszenie Dziennikarzy dla Zdrowia)

WIKLINIARZ - ZAWÓD Z PASJĄ

Wikliniarstwo to wykonywanie przedmiotów użytkowych i dekoracji z młodych pędów wybranych gatunków wierzby. Historia tego rzemiosła sięga czasów starożytnych. Nie wiadomo, kiedy pierwszy raz zaczęto wypłatać z tego surowca. Odkryte na naszych ziemiach materialne ślady, w postaci odcisków w glinie, pochodzą sprzed około siedmiu tysięcy lat. Wówczas to budowano domy stawiając drewniane słupy a przestrzeń między nimi uzupełniano splatanymi młodymi pędami roślin, a następnie oblepiano je gliną dla uzyskania szczelności. Do produkcji wyrobów z wikliny używa się takich gatunków wierzby jak: purpurowa, migdałowa, wiciowa czy amerykańska. Roślina ta najlepiej rośnie w miejscach, gdzie jest dobre nasłonecznienie, żyzna gleba i wilgoć. Idealnie do tego nadają się brzegi rzek, jezior, stawów, bagna i tereny podmokłe. Pędy wikliny zbiera się wtedy, gdy z roślin opadną liście. Zbiór odbywa się ręcznie przy użyciu specjalnych narzędzi zwanych „sierpakami”. Wbrew pozorom praca ta wymaga dokładności. Zebrane pędy sortuje się według długości i grubości a następnie wiąże się w snopki. Wiązki wikliny leżą w miejscu suchym i ciepłym przez około dwa tygodnie. Dopiero przed samym użyciem moczy się je by nabrały elastyczności. Zamierzone efekty estetyczne uzyskuje się poprzez pewne zabiegi technologiczne. Gotowanie wierzbowych witek nadaje jej charakterystyczny czerwony odcień. Odpowiednio moczona bez dostępu słońca ma barwę jasną, prawie białą. W Polsce, tradycje wikliniarskie najsilniej związane są z miejscowościami tj.: Rudnik nad Sanem, Nowy Tomyśl, Łętownia czy Łukowa. W tych ośrodkach tradycje wypłatania przekazywano z pokolenia na pokolenie. Wytwarza się w nich m.in. koszyki, meble, płoty i wiele innych, czasami robionych na specjal-

ne zamówienie przedmiotów. Polska jeszcze dzisiaj uznawana jest za jednego z liderów w produkcji i eksporcie artykułów wiklinowych. W ostatnim czasie problemem dla rodzimych wytwórców stał się import tanich, słabej jakości wyrobów z Chin. Choć w rejonie Krakowa nie ma zbyt wielu wikliniarzy/wikliniarek, to zdarzają się osoby będące prawdziwymi pasjonatami tego rzemiosła. Jedną z nich jest obecnie mieszkający w Żarkach Pan Julian Kaszuba. Pochodzi z innej miejscowości – Jankowic, gdzie mieściło się prawdziwe zagłębie wikliniarstwa. Stanowiło ono źródło utrzymania rodziny naszego bohatera, który już jako dwunastolatek, naśladując pracę wujka, wykonał swój pierwszy koszyk. Z czasem doszedł do dużej wprawy, a jego ulubionym surowcem stała się, bardziej wytrzymała, nazywana przez twórcę „amerykanką” – czerwona wiklina. Używa też wikliny żółtej, lepiej się prezentującej, określanej mianem „konopianki”. W latach siedemdziesiątych, po ślubie, pan Julian przeniósł się do Żarek. Wypłataniem koszy zajęła się cała jego rodzina. Mistrz zaczynał od wypłatania dna, żona plotła ścianki, a dzieci wykonywały drobne prace kosmetyczne. Mały koszyk można zrobić w godzinę, a wykonanie dużego zajmuje około 3 godzin. Rodzina Kaszubów wykonywała też kosze, przeznaczone do noszenia 30-kilogramowej zawartości. Wyroby Pana Juliana, oprócz polskiego rynku, trafiały także do klientów z Niemiec i Holandii. Jak sam przyznaje „praca z wikliną to jego hobby i zajęcie, które go relaksuje”. Spod jego ręki wyszło już ponad 10 000 koszy. Rzemieślnik z Żarek wykonuje też inne wyroby np. osłony doniczek czy kosze do wylęgu kaczek. Osoby, które chcą poznać pracę Pana Juliana Kaszuby i ewentualnie kupić jego wyroby zapraszamy na Małopolski Piknik Archeologiczny, który odbędzie się 14 czerwca br. w godz. od 11.00 do 17.00, w zespole dworcko-parkowym w Krakowie Branicach przy ul. Sasanek 2A.

Janusz Bober



Fot. Julian Kaszuba i jego wyroby z wikliny

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Pseudokibice uczestniczący w bójce na ul. Szewskiej zatrzymani

Małopolscy policjanci ustalili i zatrzymali 6 pseudokibiców, którzy brali udział w bójce na ul. Szewskiej w Krakowie w lutym 2025 r. 24 lutego br. w godzinach nocnych na ul. Szewskiej w Krakowie doszło do bójki z użyciem niebezpiecznych narzędzi pomiędzy dwiema grupami osób, którzy przed przyjazdem Policji uciekli z miejsca zdarzenia i ukryli się. Sprawą zajęli się policjanci z komisariatu I Policji w Krakowie, Komendy Miejskiej Policji w Krakowie jak również policjanci z wydziału ds. zwalczania przestępczości pseudokibiców z KWP w Krakowie. Policjanci rozpoczęli analizowanie zgromadzonego materiału pod kątem ustalenia personaliów osób, które brały udział w tym zdarzeniu. 4 marca br. do tej sprawy małopolscy policjanci zatrzymali 22-latkę na terenie Warszawy, a tego samego dnia jego rówieśnik został zatrzymany w Krakowie. 12 marca br. w Krakowie policjanci dokonali zatrzymania jeszcze jednego uczestnika bójki, tym razem 20-latkę. Na wniosek Prokuratury sąd zastosował wobec wszystkich trzech podejrzanych tymczasowy areszt. Policjanci cały czas pracowali jednak nad ustaleniem pozostałych uczestników bójki. Prowadzili czynności procesowe i pozaprosesowe. Ta sprawa była jedną z ważniejszych dla policjantów zwalczających przestępczość pseudokibicowską. 8 maja br. policjanci zwalczający przestępczość narkotykową, wspólnie z funkcjonariuszami z Wydziału do spraw Zwalczania Przestępczości Pseudokibiców Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie oraz kryminalnymi z Komisariatu Policji VII w Krakowie podczas wspólnych działań weszli do jednego z mieszkań na terenie Nowej Huty, gdzie przebywały osoby powiązane ze środowiskiem pseudokibiców. Policjanci zatrzymali dwóch 23-latków. Obaj zostali tymczasowo aresztowani. Podczas przeszukiwania ich mieszkań zabezpieczono narkotyki, wagi dealerskie, broń pneumatyczną, maczety oraz emblematy kibicowskie. 13 maja br. do Komisariatu Policji I w Krakowie zgłosił się 20-latek, również będący uczestnikiem lutowych zająć na ul. Szewskiej. Policjanci wykonali z nim niezbędne czynności. Zastosowano natomiast policyjny dozór oraz zakaz opuszczania kraju. Wszyscy mężczyźni odpowiedzą karnie za udział w bójce z użyciem niebezpiecznych przedmiotów, w której narażono człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, za co grozi im może do 8 lat więzienia.

Przedszkolaki z wizytą w komisariacie Policji VI

Spotkania policjantów z dziećmi, to doskonała okazja do poznania przez najmłodszych zasad bezpieczeństwa w różnych sytuacjach. Przedszkolaki podczas takich zajęć dowiadują się też jak wygląda praca policjantów, czym mundurowi zajmują się podczas codziennej służby i kiedy warto poprosić funkcjonariusza o pomoc. Wczoraj z policjantami komisariatu VI spotkały się dzieci z Samorządowego Przedszkola nr 20 w Krakowie. 13 maja br. policjantów z Komisariatu Policji VI w Krakowie odwiedziły dzieci z Samorządowego Przed-

szkole nr 20 w Krakowie. W spotkaniu wzięło udział ponad czterdzieścioro przedszkolaków, które zwiedziły policyjną jednostkę przy ul. Ćwiklińskiej. W trakcie wycieczki dzieci miały okazję z bliska zobaczyć na czym polega praca oficera dyżurnego, jak wyglądają policyjne pomieszczenia dla osób zatrzymanych, a także gabinet Komendanta Komisariatu. Uczestnicy spotkania odwiedzili pokoje w których pracują dzielnicowi oraz policjanci prewencji. Pod czujnym okiem mundurowych najmłodszy oglądali elementy wyposażenia policjanta zabezpieczającego imprezy masowe, a także policyjny motocykl i radiowóz. Możliwość zobaczenia od wewnątrz policyjnego radiowozu i prezentacja sygnałów świetlnych i dźwiękowych wzbudziła wśród najmłodszych szczególną radość. Spotkanie było nie tylko okazją do przekazania najmłodszym czym zajmują się policjanci, którzy na co dzień strzegą prawa i dbają o bezpieczeństwo dzieci i dorosłych ale także lekcją z zasad bezpieczeństwa podczas zabawy i w drodze do przedszkola. Na koniec spotkania mali uczestnicy na pamiątkowych kartach mogli odbić odciski swoich dłoni oraz otrzymali od mundurowych edukacyjne książeczki i elementy odbłaskowe.

Debata społeczna z udziałem policjantów z Komisariatu Policji V

28 kwietnia br. w Szkole Podstawowej nr 133 w Krakowie odbyła się debata społeczna pn. „Bezpieczeństwo pieszych w tym dzieci, na ulicy Mieczysława Wrony i przyległych”. W spotkaniu uczestniczyło 80 osób, w tym kierownictwo Komisariatu Policji V w Krakowie, przedstawiciele m.in. Straży Miejskiej, Zarządu Dróg Miasta Krakowa oraz Radna Dzielnicy VIII. 28 kwietnia br. w Szkole Podstawowej nr 133 w Krakowie odbyła się debata społeczna pn. „Bezpieczeństwo pieszych w tym dzieci, na ulicy Mieczysława Wrony i przyległych”. Spotkanie z mieszkańcami Sidziny zorganizowało Kierownictwo Komisariatu Policji V w Krakowie. W debacie uczestniczyli m.in. Komendant Komisariatu Policji V w Krakowie podinsp. Leszek Zagórski, Z-ca Naczelnika Wydziału Prewencji tamtejszej jednostki kom. Damian Łabędź, Radna Dzielnicy VIII Dębniaki okręg Sidzina Gabriela Głownia, przedstawiciele Straży Miejskiej oraz Zarządu Dróg Miasta Krakowa. Temat debaty został wybrany na podstawie zgłoszeń, które m.in. podczas codziennych obchodów otrzymywał dzielnicowy od mieszkańców Sidziny. W trakcie debaty rozmawiano m.in. o tym jak lepiej zadbać o bezpieczeństwo pieszych i kierujących w miejscu, gdzie trwają prace remontowo-budowlane. Mieszkańcy Sidziny zwracali uwagę m.in. na zagrożenia wynikające z przekraczania przez kierowców dozwolonej prędkości oraz niekompletnej infrastruktury drogowej w tym rejonie. Debata społeczna była doskonałą okazją do spotkania policjantów, strażników miejskich oraz przedstawicieli administracji z mieszkańcami Sidziny oraz spokojnego i rzeczowego omówienia ważnych dla nich kwestii. Podczas spotkania mieszkańcy z uwagą wysłuchali prelegentów, aktywnie włączali się w dyskusje oraz zadawali liczne pytania.

(mp)

NA STRAŻY MIASTA

Interwencja pogotowia

Tuż przed 16.00 dyżurny przyjął zgłoszenie dotyczące mężczyzny, który podczas zakupów nagle stracił przytomność i upadł na ziemię, uderzając głową o posadzkę. Do zdarzenia doszło w piekarni przy ul. Stachewicza – zaledwie kilkadziesiąt metrów od siedziby oddziału II Krowodrza. Pełniący służbę dyżurny wraz z funkcjonariuszką natychmiast udali się w to miejsce. Zastali tam mężczyznę w wieku ok. 30–40 lat z objawami napadu padaczkowego. Ułożyli go w bezpiecznej pozycji, zadbał o drożność dróg oddechowych, a pod głowę podłożyli mu plecak w celu ochrony przed urazem. Wezwali także na miejsce pogotowie ratunkowe. Po ustąpieniu drgawek mężczyzna odzyskał przytomność. Strażnicy nawiązali z nim kontakt i ustalili numer telefonu do jego mamy, informując ją o zdarzeniu. Przybyły na miejsce zespół ratowników medycznych przejął opiekę nad mężczyzną.

Krakowski Dzień Strażaka 2025

W samo południe, na płycie Rynku Podgórskiego, odbyły się uroczyste obchody Krakowskiego Dnia Strażaka 2025. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele służb mundurowych, władz miasta oraz mieszkańcy Krakowa. Podczas uroczystego apelu miała miejsce wyjątkowa chwila – Komendant Straży Miejskiej Miasta Krakowa, Jerzy Mądryk, został uhonorowany Brązową Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpowodzi”. Odznaczenie zostało nadane przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji jako wyraz uznania dla zaangażowania Komendanta w działania na rzecz bezpieczeństwa i ochrony mieszkańców Krakowa.

Wizyta łotewskich policjantów

Strażnicy gościli przedstawicieli łotewskiej policji miejskiej z Dyneburga oraz Cēsis. Wizyta miała charakter roboczy i była elementem współpracy międzynarodowej w ramach wymiany dobrych praktyk w zakresie zapewniania porządku publicznego oraz bezpieczeństwa mieszkańców. Spotkanie odbyło się z udziałem Prefekta Krajowej Rady Komendantów Straży Miejskich i Gminnych Rzeczypospolitej Polskiej Artura Hołubiczki, który podkreślił znaczenie współpracy między służbami miejskimi i wspólnego podejścia do wyzwań stojących przed samorządami w zakresie porządku publicznego.

(mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI



SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. [\[tokomputer.pl\]\(http://tokomputer.pl\) E-mail: \[auto-komputer@op.pl\]\(mailto:auto-komputer@op.pl\).](http://www.stacja-au-</div><div data-bbox=)

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



KWIACIARNIE

- Kwiaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwiaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązaniki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

CZYSZCZENIE tapicerki meblowej, samochodowej, dywanów, wykładzin. Sprzątanie mieszkań. 573-799-850

HYDRAULIKA. Elektryka. 516-875-304.

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej”
Paulo Coelho

• ul. Rakowicka 35a,	tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
• ul. Reduty 1,	tel. 12/411-35-26
• cm. Grębałów,	tel. 12/645-31-61
• cm. Podgórze,	tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

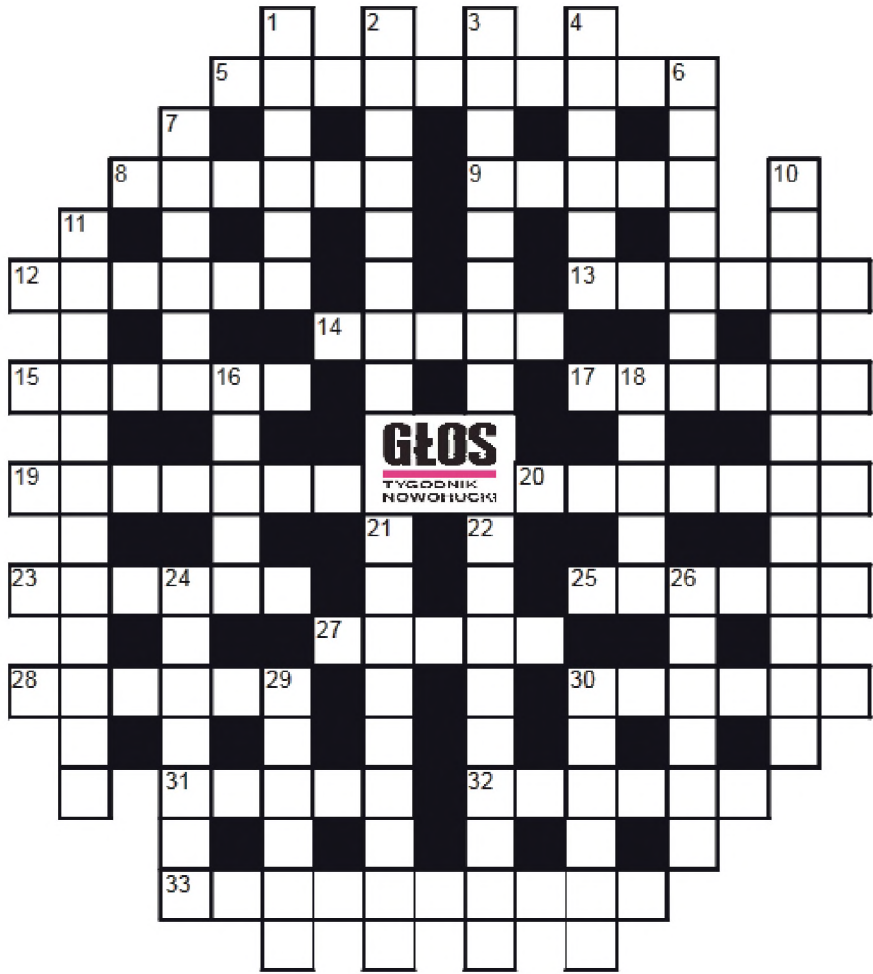
Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu”

(al. Jana Pawła II 232 - NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

POZIOMO: 5. jedna sztuka z ogółu, 8. spoiwo budowlane, 9. ludzki korpus, 12. bezleśny obszar strefy podbiegunowej, 13. pies o krętej masywnej budowie ciała, 14. osad w kominie, 15. okazja na sukces, 17. wyróżnienie sylaby w wyrazie, 19. dzielnica Nowej Huty, 20. wątpliwość natury moralnej, 23. dziesięć dni, 25. papierosy domowej roboty, 27. zamarnięta mgła, 28. kłapa, niepowodzenie, 30. nie od razu go zbudowano, 31. nabyta dyspozycja, 32. keks, 33. między pl. Matecznego a Borkiem Fałęckim.

PIONOWO: 1. alergiczna choroba skóry, 2. przegląd filmów, 3. gloryfikacja, ubóstwienie, 4. szkielet statku, 6. anemon, 7. miasto największej bitwy pierwszej wojny światowej, 10. mikrob, 11. obywatel innego państwa, 16. wywieszka nad sklepem, 18. zatyczka, 21. na końcu palca, 22. wytwórca, 24. magazyn broni, 26. następca Jimmy’ego Cartera, 29. waleczność, męstwo, 30. małutki pokoik.



Rozwiązanie krzyżówki nr 19:
POZIOMO: 6. donosiciele, 9. jaskra, 10. muflon, 12. Chile, 13. magiel, 14. Neptun, 18. Frombork, 19. kamikaze, 20. owcza-rek, 22. Goebbels, 25. rewers, 29. bramin, 30. zjawa, 31. Wenera, 32. makler, 33. informatyk.
PIONOWO: 1. żonkil, 2. wolacz, 3. wiklina, 4. Pigmej, 5. plafon, 7. wadium, 8. kołpak, 11. Maurowie, 15. uczelnia, 16. Brzeg, 17. barok, 21. zieleń, 23. błazen, 24. brawura, 26. siemę, 27. szarfa, 28. zamiar, 29. bakcyl.

Rozwiązanie umowy ożywocie

Moja 80-letnia ciocia dwa lata temu zawarła z kimś z dalszej rodziny umowę ożywocie, na mocy której przeniosła na tę osobę własność swojego mieszkania w zamian za opiekę. Ta osoba w ogóle się nią nie opiekuje. Ciocia w łódzce ma pustki, jest odcinana od pozostałej rodziny i znajomych, a niedawno została pozostawiona w szpitalu, z którego sama musiała wracać, chociaż ledwo się porusza. Obecny właściciel mieszkania czeka chyba tylko, aż ciocia umrze. Czy można tę umowę rozwiązać, skoro wbrew ustaleniom ciocia nic z niej nie ma?

Można próbować, choć rozwiązanie umowy ożywicia jest ostatecznością i wymaga założenia sprawy w sądzie oraz dowodów. W pierwszym rzędzie bowiem przepisy wskazują na możliwość modyfikacji umowy i zamiany niektórych obowiązków właściciela nieruchomości względem dożywotnika (czyli poprzedniego właściciela) na rentę pieniężną. Zgodnie z treścią art. 913 par. 1 Kodeksu cywilnego, jeżeli z jakichkolwiek powodów wytworzą się między dożywotnikiem a zobowiązanym takie stosunki, że nie można wymagać od stron, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności, sąd na żądanie jednej z nich zamieni wszystkie lub niektóre uprawnienia objęte treścią prawa dożywicia na dożywotnią rentę odpowiadającą wartości tych uprawnień. Art. 913 par. 2 k.c. mówi jednak: W wypadkach wyjątkowych sąd może na żądanie zobowiązanego lub dożywotnika, jeżeli dożywotnik jest zbywcą nieruchomości, rozwiązać umowę ożywocie. W postanowieniu z 19 grudnia 2019 r. (sygn. II CSK 415/19) Sąd Najwyższy podkreślił, że rozwiązanie stosunku ożywicia jest możliwe tylko na podstawie wyroku sądowego o charakterze konstytucyjnym, który może być wydany „w wypadkach wyjątkowych”. Nie wystarczy tu zatem samo stwierdzenie niewywiązywania się z obowiązków względem dożywotnika czy negatywnego psychicznie nastawienia do niego. Z określoną w przepisie art. 913 par. 2 k.c. „wyjątkowością” mamy do czynienia wtedy, gdy zachowanie się zobowiązanego wobec dożywotnika jest szczególnie naganne. Z kolei w postanowieniu z 18 maja 2023 r. (sygn. I CSK 3593/22) SN wskazał, że cechą wspólną wszystkich zaszczytów, które kwalifikują wypadek z art. 913 par. 2 k.c. jako „wyjątkowy”, jest krzywdzenie dożywotnika, agresja i zła wola po stronie jego kontrahenta. W wyroku z 20 lipca 2022 r. (sygn. I ACa 1437/21) Sąd Apelacyjny w Krakowie podkreślił, że rozwiązanie umowy ożywicia – w przeciwnieństwie do zamiany uprawnień wynikających z prawa dożywicia na rentę, do czego może dojść w razie zaistnienia przesłanek określonych w art. 913 par. 1 k.c. – wymaga ponadto wystąpienia szczególnych okoliczności uzasadniających zakwalifikowanie wypadku jako wyjątkowy. Ustawa nie precyzuje tego pojęcia, pozostawiając praktyce sądowej wypełnienie jego treści (...). Wypadek wyjątkowy ma miejsce wtedy, gdy dochodzi do krzywdzenia dożywotnika i złej woli nabywcy nieruchomości (...). Wyjątkowość wypadku może zachodzić np. w razie naruszenia netykalności cielesnej dożywotnika czy popełniania wobec niego innych czynów karalnych. Ponadto taki wypadek może zaistnieć także wtedy, gdy zobowiązany z umowy ożywicia porzuca nieruchomość bez zamiaru powrotu, pozostawiając dożywotników bez opieki i bez świadczeń, których zakres określa umowa, niwecząc w ten sposób społeczny i gospodarczy sens umowy. (sp)

Żeromski na fotografiach i nowohuckie forty

Zapraszamy do oglądania 831 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej. W pierwszej części zobaczmy szczególną wystawę, którą z okazji swojego 70-lecia zorganizował Szpital Specjalistyczny im. Stefana Żeromskiego. Prezentuje ona historię i rozwój placówki od momentu jej powstania w 1954 roku. Ukazuje archiwalne, odkryte niedawno zdjęcia, dokumenty oraz wspomnienia pracowników i pacjentów, podkreślając znaczącą rolę szpitala w życiu lokalnej społeczności. Druga część Kroniki poświęcona będzie nowohuckim fortom, które są częścią Twierdzy Kraków. To unikalne obiekty militarne z przełomu XIX i XX wieku, zbudowane przez Austriaków w ramach systemu obronnego miasta. Znajdują się m.in. w rejonach Grębałowa, Mogiły i Krzesławic, a ich zadaniem była obrona wschodnich rubieży Krakowa. Dziś forty te, choć częściowo zapomniane i zniszczone, stanowią cenny zabytek architektury wojaskowej i element dziedzictwa Nowej Huty. Coraz częściej są przedmiotem zainteresowania historyków, pasjonatów militariów oraz lokalnych inicjatyw mających na celu ich rewitalizację i udostępnienie mieszkańcom. O fortach nowohuckich opowiada pasjonat fortyfikacji, architekt dr Krzysztof Wielgus. Do oglądania 831 odcinka NKF zapraszamy do Kina Sfinks od piątku 23 maja oraz na antenę TVP Kraków w poniedziałek 26 maja.

IDZIEMY PO ZWYCIĘSTWO

Jesteśmy o krok od zwycięstwa! Sondaże okazały się nietrafione lub zakłamanie. Karol Nawrocki uzyskał świetny wynik, a zsumowane głosy prawicy dają mu niemal pewną wygraną. Teraz pozostały czas do drugiej tury trzeba maksymalnie wykorzystać, przekonując tych jeszcze nieprzekonanych. Wiele zależy od Karola, ale co do jego wytrzymałości i energii możemy być pewni. Trzaskowski już pod koniec pierwszej tury wyglądał na zmęczonego i wystraszonego. Cały plan Tuska sypie się na naszych oczach, a koalicja oszustów wyraźnie słabnie.

Pierwsza tura wyborów prezydenckich za nami. Jak należało się spodziewać – nic nie zostało rozstrzygnięte. Wprawdzie nieznacznie wygrał Rafał Trzaskowski, ale niecałe 2 procent przewagi nad Karolem Nawrockim oznacza, że w drugiej turze wyraźne zwycięstwo może uzyskać kandydat popierany przez Prawo i Sprawiedliwość. Dlaczego? Ponieważ wśród pozostałych kandydatów prawica uzyskała zdecydowaną przewagę nad lewicą. Nieco zaokrąglając wyniki, Trzaskowski dostał niecałe 31,5, a Nawrocki nieco ponad 29,5. Ci dwaj oddalili się mocno od trzeciego kandydata, Mentzena, który dostał prawie 15 procent. Do głosów oddanych na prawicę trzeba doliczyć jeszcze wynik Brauna, który zdobył czwartą pozycję uzyskując prawie 6,5 procent. Tu jeszcze można dodać trochę więcej niż 0,5 Jakubiaka, co daje prawicowych głosów 22 procent. Należy się spodziewać, że dysponenci tych głosów wzmocnią Nawrockiego lub zostaną w domu i na wybory nie pójdą. Trudno sobie wyobrazić, aby coś z tej puli mógł dostać Trzaskowski.

Patrząc na drugą stronę zwraca uwagę katastrofalny wynik Hołowni, prawie 5 procent, no i słabe rezultaty podzielonej lewicy: Zandberg niecałe 5 procent, Biejat trochę ponad 4 procent i Senyszyn 1 procent. To razem daje 15 procent, czyli o 7 procent mniej niż zsumowane głosy prawicy. Pojawiają się więc ważne pytania: ile spośród głosów prawicy trafi do Nawrockiego, a ile głosów lewicy do Trzaskowskiego. Hołownia już ogłosił swoje poparcie dla Trzaskowskiego czyli Platformy (coż to za trzecia droga, uwieszona u nogawki Tuska?), w tej puli jednak są także głosy PSL, kompletnie przegranej. Czy wyborcy PSL posłuchają Kosiniaka-Kamysza i pobięną popierać tęczowego Trzaskowskiego? A co zrobią wyborcy Zandberga, który jest w opozycji do rządu? Wygrał z Biejat, która z częścią lewicy trzyma się rządowych stołków. A więc czy rzeczywiście całe PSL i cała lewica oddadzą swoje głosy na warszawskiego gogusia?

Karol Nawrocki ma mocne argumenty: nie zgadza się na wpuszczanie tysięcy, a potem setek tysięcy nielegalnych imigrantów; nie popiera groźnego dla naszego rolnictwa zielonego ładu; broni poziomu edukacji, niszczonego przez lewackie aktywistki z dzisiejszego ministerstwa i nie pozwoli zatruwać dzieci lewacką patologią; gwarantuje rozwój Polski oraz podnoszenie poziomu życia i nie pozwoli na zamienianie naszej ojczyzny w biedne zaplecze bogatych Niemiec. Nie ludźmy się, wielkomięskiej kołtunerii nie przekonamy, ale patrioci nie pójdą głosować na współczesną Targowicę.

Mamy najgorszy rząd nieuków, nieudaczników i przekręciarzy. Mamy premiera na pasku niemieckich polityków z Brukseli i Berlina. Mamy rosnące zadłużenie Polski i wstrzymanie najważniejszych inwestycji. Mamy drożyznę, która drenuje nasze portfele. Mamy wreszcie u władzy głupków, którzy chcą pozbyć się amerykańskich wojsk z Europy i z Polski oraz skazać nas na łaskę Putina. Aby to zmienić musimy na początek wygrać wybory prezydenckie. I zrobimy to!

REMINISCENCJE POWYBORCZE

Za nami pierwsza tura wyborów na Prezydenta RP. Przyniosła ona nieco zaskakujące rozstrzygnięcia. Okazało się, że Kamil Nawrocki był niedoszaczowany w sondażach wyborczych i uzyskał wynik zbliżony do poparcia swojego zaplecza politycznego, czyli PiS. Nie zaszkodziły wyciągnięte na jaw afery o powiązaniach ze światkiem mafijnym na Wybrzeżu. Przecież to nie ma dla niektórych znaczenia, że ma się przyjaciół wśród przestępców. Zresztą my bierzemy bezkrytyczny przykład ze Stanów Zjednoczonych, gdzie wybrano na prezydenta skazanego wyrokami sądowymi za popełnione przestępstwa. U nas kandydat ma tylko znajomości w świecie przestępczym. No chyba, że się okaże, że dokonał czynów o znamionach przestępstwa wyłudżając mieszkanie od starszego człowieka. Na razie zgłoszenia do prokuratury zgłosił Urząd M. Gdańska w tej sprawie wskazując na naruszenia prawa przy wykupie mieszkania od Gminy. Pozostaje jeszcze do zgłoszenia lichwiarstwo za to, że pan kandydat ponoć zastosował 20 procentowy narzut na udzieloną seniorowi pożyczkę. No, ale co tam, przecież kandydat przekazał mieszkanie na cele charytatywne. Bezkrytycznie popierający pana Nawrockiego nie biorą pod uwagę, że może jest to wynik wyrzutów sumienia za dokonane przekręty.

Drugie zaskoczenie to dobry wynik nacjonalistyczno-populistycznych kandydatów. Co prawda Sławomir Mentzen uzyskał wynik zbliżony do sondaży, ale mnie dziwi czwarte miejsce Grzegorza Brauna, człowieka o skrajnych poglądach. Jak można popierać człowieka, który gryzie rękę którą go karmi. Nazywa on Unię Europejską Eurokołchozem, ale nie przeszkadza mu fakt, gdy dostaje z Brukseli potężne apanaże. Nie wspomnę już o jego zachowaniach naruszających prawo.

Pan Menzten na razie nie poparł żadnego kandydata, ale zgłosił szereg warunków od których uzależnia swoje nawoływanie do poparcia kandydata na prezydenta w II turze. Chyba nie zdaje sobie sprawy, że jego elektorat to głównie młodzi ludzie, którzy reagują emocjonalnie i nie lubią sterowania. W tym przypadku czujnie postąpił Adrian Zandberg, który nikogo nie poparł w drugiej turze, dając wolną rękę swoim wyborcom. Moim zdaniem jego wyborcy nie powinni zagłosować na pana Nawrockiego.

Kolejny błąd czynią ci co próbują dokonywać prostego wyliczenia sumując głosy kandydatów o prawicowej prominencji i głoszą triumfalne poglądy o zwycięstwie w II turze Nawrockiego. Po pierwsze to są wybory na osobę, a nie na partię. Po drugie ludzie mają swój rozum i nie dadzą się zaszufładkować. Po trzecie do wyborów pierwszej tury nie poszła duża grupa wyborców, która poparła obóz rządzący w październiku 2023 i obecnie czuje się nieco rozczarowana sprawowaniem władzy. Tylko w tym przypadku są to mądrzy ludzie i powinni sobie zdać sprawę, że przegrana Trzaskowskiego to powrót do władzy Zjednoczonej Prawicy, która rozkradała państwo i będzie go prowadzić do wyprowadzenia z Unii Europejskiej. To natomiast będzie prostą drogą do upadku Polski jako suwerennego państwa. Może wreszcie zdadzą sobie z tego sprawę rolnicy, którzy utracą wsparcie z Unii Europejskiej i popadną w skrajną biedę.

Może jestem niepoprawnym optymistą, ale wierzę w to, że jesteśmy mądrym narodem, który zda sobie sprawę, że dla nas nie ma innej drogi jak wybór wspólnego działania ze zjednoczoną Europą, która może być partnerem dla wielkich mocarstw. Aby tak było wystarczy zagłosować w II turze na kandydata, który jest uczciwy i nie ma powiązań ze światem przestępczym i zagwarantuje nam rozwój i bezpieczeństwo w ramach Unii Europejskiej.

RYBY INWAZYJNE W NASZYCH WODACH

W ubiegłym tygodniu pisałem o inwazyjnych sumach, które zadomowiły się w rzekach Hiszpanii i Portugalii. Dzisiaj wypada napisać parę zdań o inwazyjnych rybach w naszych, polskich wodach. Problem jaki wiąże się z inwazyjnymi gatunkami, to problem wymierania rodzimych gatunków i zmniejszania bioróżnorodności w skali globalnej. Gatunki inwazyjne skutecznie konkurują z rodzimymi gatunkami o pożywienie, miejsce do życia oraz o miejsca rozrodu. W Polsce do gatunków inwazyjnych zaliczany jest bass słoneczny, sumik czarny, czebaczek amurski, trawianka oraz babki (bycza, łysa i szczupła).

Bass słoneczny zaczął pojawiać się na terenie Europy pod koniec XIX wieku. W Polsce odnotowany został po raz pierwszy w roku 1927. Na szczęście od tego czasu nie rozprzestrzenił się zbyt wiele w naszych wodach i do tej pory występuje przede wszystkim w dorzeczu Odry. Bass słoneczny rośnie zazwyczaj do ok. 20 cm, ale zdarzają się również osobniki przekraczające 30 cm długości.

Sumik czarny oficjalnie stwierdzony w Polsce został w roku 2007 roku. Obecnie występuje już w całej Europie kontynentalnej od Hiszpanii do Ukrainy. Do Europy został przywieziony z Ameryki Północnej prawdopodobnie już z końcem XIX wieku wraz z sumikiem karłowatym. Ze względu na swoją żarłoczność oraz odporność na trudne warunki jest uważany za szkodnika.

Czebaczek amurski występuje niemalże we wszystkich wodach śródlądowych w Polsce. Do Europy przybył z materiałem zarybieniowym wchodnio-azjatyckich ryb karpiołowych. Ze względu na jego łatwość w rozprzestrzenianiu oraz konkurencyjność względem rodzimych gatunków czebaczek uważany jest za duże zagrożenie w naszych wodach.

Trawianka, podobnie jak czebaczek amurski, pochodzi ze wschodniej części Azji. W pierwszej połowie XX wieku była sprowadzana do europejskiej części Rosji skąd szybko zaczęła rozprzestrzeniać się w kierunku zachodnim. W Polsce zaobserwowana po raz pierwszy w 1993 roku. Występuje głównie w dorzeczu Wisły. Preferuje wolno płynące czy wręcz stojące wody, starorzecza, kanały. Trawianka może urosnąć do 25 cm. Stanowi ona dużą konkurencję w walce o pokarm dla naszych rodzimych gatunków. Potrafi w szybkim tempie opanować zajmowane przez siebie środowisko, jest agresywna w stosunku do innych gatunków, oraz ma wysoką odporność na zanieczyszczenie wód oraz niską zawartość tlenu w wodzie.

Z kolei nazwa „babka” odnosi się do różnych gatunków ryb z rodziny babkowatych (Gobiidae), które posiadają podobne cechy morfologiczne i ekologiczne. Nazwa ta obejmuje zarówno gatunki rodzime (chronione), jak i inwazyjne.

FAŁSZYWKI W OBIEGU

Dumny jestem z tego, iż urodziłem się i żyję w mieście wielkich wynalazców. To nie tylko profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego Zygmunt Wróblewski i Karol Olszewski, którzy w kwietniu 1883 r. skroplili tlen i azot. Także dwóch anonimowych krakowian, którzy kilka wieków wcześniej ciągnąc każdy w swoją stronę monetę wymyślili drut miedziany. Pomni miłości mieszkańców Krakowa do „prawdziwych” pieniędzy warszawiacy podarowali naszemu miastu ponad 200 parkometrów przyjmujących monety. Władze stolicy doszły bowiem do wniosku, że tam będzie się płacić za parking wyłącznie kartą bankomatową. Ale jest pewien kłopot dla mieszkańców Krakowa. Stare parkomaty przyjmują bowiem nie wszystkie monety.

Czy w obiegu w Polsce są fałszywe pieniądze? Zapewne jest ich niewiele, bo dba o to zarówno prezes Narodowego Banku Polskiego i służby wszelakie, dążące do tego, by nikt nie ośmielił się popsuć polskiego złotego. Wystarczy, że psuje go inflacja. Ale jednak są polskie złote, za które nie wszystko można kupić.

W samochodzie zawsze mam ze sobą garść drobniaków, które z upodobaniem wrzucam w otwory urządzeń wydających bilety parkingowe, otrzymując za nie świstki papieru warte co najmniej 150 zł, ale nawet i 250 zł, bo tyle wynosi tzw. opłata podwyższona za nieopłacony postój. Ostatnio jednak w mojej dzielnicy, czyli Krowodrzy mam pewien kłopot z opłacaniem parkingu.

To właśnie do Krowodrzy przeniesiono z centrum miasta stare parkomaty, które nie przyjmują wszystkich monet, permanentnie je wypływają, choć mają one obok orła napis Rzeczpospolita Polska. Idzie o monety o wartości 1 zł, które mają po stronie orła trzy schodzące się linie. Najstarsza taka moneta, którą miałem w ręce i nie mogłem opłacić usługi parkowania nosiła datę menniczego bicia 2018 rok. Ale w obiegu jest ich coraz więcej, bo wypierają złotówki z poprzednich edycji. Gdzie staną warszawskie parkomaty raczej przyjmujące tylko starsze złotówki – na razie nie wiadomo.

Cóż robić? Odstąpiłem od noszenia w kieszeni złotówek z nowego bicia i częściej posługuję się monetami o wartości 2 złotych. W końcu najtańsza opłata za parking wynosi – na razie – w Krakowie i tak 2 zł. Kupiłem sobie zresztą w jednym z krakowskich chińskich sklepów specjalny pojemnik. Został on zaprojektowany na monety euro, ale doskonale mieszczą się w nim polskie monety. Tak więc mam porządek w aucie i drobne na parking nie pałają się w popielnicze, choć jej nie używam, bom niepalący.

Moje kłopoty w strefie parkowania rozwiązał pewnego dnia kontroler tej strefy, kiedy poskarżyłem się, że nie mogę dokonać opłaty złotówkami. -Bo wrzucasz pan te złote – odparł bez żenady. -Proszę pójść do najbliższego sklepu i wymienić na stare monety. Co też uczyniłem biegiem, bo bilet parkingowy musi się znaleźć za szybą w ciągu 7 minut od chwili zatrzymania pojazdu. Ale zastanawiam się dlaczego administratorzy strefy parkowania nie wyposażyli swojego personelu ulicznego w worek monet do rozmiany. Już nie mówię o tym, że trzeba było zmienić wcześniej mechanizm parkomatu, by przyjmował wszelakie monety bite w polskiej przecież mennicy, a nie tylko wybrane. A może to za chęcią dla mnie bym nie jeździł autem po Krakowie, tylko korzystał z miejskiej komunikacji, bo i tak mam ją za darmo.

BOTANICZNE PERFUMY

W piątek, 30 maja, Klub Mirage (os. Bohaterów Września 26) zaprasza o godz. 17:00 na warsztaty „Zapach zamknięty w butelce - botaniczne perfumy” z okazji Dnia Matki. Zapraszamy Mamy (te obecne i te przyszłe, a nawet mamy chrzestne) na pachnące spotkanie. To wyjątkowa okazja do rozmów w kobiecym gronie i stworzenia dla siebie wyjątkowych prezentów. Zapach to coś więcej, niż ulotna woń – to emocje, wspomnienia i historie, które przechowujemy w najgłębszych zakamarkach pamięci. Każda uczestniczka wykreuje własny, niepowtarzalny zapach, inspirowany osobistymi wspomnieniami i ulubionymi aromatami. Zapisy mailowo. (f)

Kraków

OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
KLUB MIRAGE

**Zapach
zamknięty w butelce
- botaniczne perfumy**

warsztaty dla kobiet
z okazji Dnia Matki

30.05.2025 | godz. 17:00

Klub Mirage OKKNH | os. Bohaterów Września 26

obowiązują zapisy mailowe

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA
SMACZNE I NIEDROGIE POTRAWY

Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowska 22, tel. 12 648 15 10
Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95
Bar „Szkołny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02
Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie dania
tradycyjnej kuchni polskiej

Małopolskie Hospicjum
dla Dzieci

**II CHARYTATYWNY TURNIEJ
PIŁKI NOŻNEJ NA RZECZ
MAŁOPOLSKIEGO HOSPICJUM
DLA DZIECI**

wraz z Animacyjnymi Szaleństwami
pod patronatem honorowym
Prezydenta Miasta Krakowa Aleksandra Miszałskiego

Kraków

**25 MAJA 2025 ROKU
godz. 9.30 - 16.00**

NHRK Kraków Boisko
ul. Darwina 49a
Kraków

WASZA HUTA, NHRK, Rytmy, teva, ASIR, AntEXPO, SUSHI ROYAL, HALA CENTRALNA, BZOMEX, elandis, On life, Bank Spółdzielczy w Nowym Sączu, TRIVIAM, GT, mng sport, PELLET, BALICKI, INSTAL P&P, ADIUSZ KIERBAS

Vident

STOMATOLOGIA
PROTETYKA

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

BIURO
OGŁOSZEŃ

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY



F.H.U. "ELMAR" s.c.

rowery

SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS

CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE

31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"

tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl

kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl



OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA

KLUB ZAKOLE



Budżet Obywatelski Miasta Krakowa

#BO KRAKÓW

Piknik Rodzinny

Święto Rodziny Krakowskiej

25.05.2025 | 15:00-18:00

Klub Zakole OKKNH | ul. Zakole 31

wstęp wolny

wydarzenie finansowane z Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa 2024 BO.DI7.5/24

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA

KLUB ZAKOLE

os. Kantorowice, ul. Zakole 31

31-763 Kraków

tel. 517 293 030

zakole@krakownh.pl

WWW.KRAKOWNH.PL

 OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA

 OK_NOWAHUTA



SENTENCJA TYGODNIA:

Miłość to jedyna siła, zdolna przekształcić wroga w przyjaciela.
- Martin Luther King



HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Spotkanie w dużym, rodzinnym gronie znakomicie poprawi Ci humor. Po prostu w kręgu życzliwych ludzi odżyjesz, zrelaksujesz się i dojdiesz do wniosku, że świat, jak to śpiewa Kunicka, nie jest przecież taki zły. Nieprawdaż?

BYK (21 IV-20 V). Twoje wątpliwości co do zdrowia i budzących niepokój niedyspozycji zostaną generalnie wyjaśnione. Będziesz mieć powody do zadowolenia i już spokojnie, bez stresów zaczniesz planować tegoroczny urlop.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Twoje starania o zatrudnienie w nowej firmie nabiorą tempa. Masz szansę, ale trochę to potrwa nim

sprawa dojrzeje do satysfakcjonującego finału. W każdym razie ostatecznie finał powinien być dla Ciebie satysfakcjonujący.

RAK (22 VI-22 VII). Jeszcze nie możesz myśleć li tylko o egzotycznych wakacjach. Czeką Cię wiele pracowitych dni, głównie na rzecz Twoich bliskich. Nie wygasz się, zresztą nie próbujesz tego uniku, pochylisz się fachowo nad rodzinnymi problemami.

LEW (23 VII-22 VIII). Teraz szczególnie zadbasz o swoje zdrowie i dobre samopoczucie. Odłożysz więc na lepsze czasy wszystkie plany wymagające wysiłku i poświęcenia. Chętniej niż zwykle spędzisz wiele czasu w towarzystwie dobrej książki czy

gazety.

PANNA (23 VIII-22 IX). Chciałbyś już wszystkie ważne sprawy odłożyć na lepsze czasy i po prostu wsiąść do pociągu byle jakiego, ściskając w rękę kamyk zielony... Na razie jednak nie będzie to możliwe. Cierpliwości, lato tuż, tuż.

WAGA (23 IX-22 X). Wspaniały tydzień przed Tobą. Wiele będzie się działo, i to zarówno w najbliższym otoczeniu, jak i generalnie w Twoim środowisku. Będziesz mógł skorzystać z różnych okazji, propozycji, jak wspólna wycieczka, czy wyprawa do teatru.

SKORPION (23 X-21 XI). Najbliższe dni zostaną podporządkowane przede wszystkim przygoto-

waniom do urlopu. Nie będzie to łatwy czas, bo przecież zależy Ci, by pozostawić sprawy w najlepszym porządku. Czeką Cię dużo roboty, ale też i sporo satysfakcji.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Jesteś zadowolony ze swoich osiągnięć zawodowych. Teraz dojdiesz do wniosku, że w końcu należy pomyśleć o sobie i zacząć załatwiać pilne sprawy związane z dłuższym wyjazdem turystycznym. Nie licz, że samo się wszystko ułoży.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). Przygotuj się na przyjęcie gości. Wprawdzie chodzić będzie o bliską rodzinę ale i tak należy wszystko ogarnąć, by potem było więcej czasu na pogawędkę, czy też wspólne wypadki na atrakcyj-

ne imprezy w mieście.

WODNIK (20 I-18 II). Jak to mówią, siedzisz już na walizkach. Przede wszystkim przeznajmniej sprawdzasz adresy, warunki umowy, by potem nie było jakichś niespodzianek. Jesteś mistrzem biznesu, a także doskonałym organizatorem wszelkich, grupowych imprez.

RYBY (19 II-20 III). Jesteś osobą bardzo wymagającą od siebie i wiele oczekującą od innych. Dlatego te trudno zaspokoić Twoje wymagania. Teraz skoncentrujesz się na swoich sprawach, głównie zdrowotnych. Powodzenia.

- Samanta

AKTA SPRAWY



SPOSTRZEGAWCZOŚĆ MILE WIDZIANA

Gość jednego z krakowskich lokali zauważył na palcu kelnerki bardzo charakterystyczny pierścionek. Mógł co najwyżej pochwalić kobietę za dobry gust, ale też zapytał o pochodzenie biżuterii. Nic dziwnego, wszak kilka miesięcy temu właśnie taki bardzo oryginalny złoty wyrób ozdobiony diamentami skradziono z domu jego rodziców. Okazało się, że jego spostrzegawczość pozwoliła na odzyskanie rodzinnej pamiątki. Co więcej na zatrzymanie dwóch osób odpowiadających za włamanie i kradzież. A 22-letnia pracownica restauracji okazała się tylko ofiarą tego wszystkiego – dostając pierścionek o byłego już chłopaka, a na dodatek kompletnie nie zdając sobie sprawy z jego wartości.

W zeszłym roku pod nieobecność państwa K. mieszkających w jednej z krakowskich kamienic i przebywających w sanatorium w Busku Zdroju, dokonano włamania. Sprawca lub sprawcy oprócz elektronicznego sprzętu i kilku dzieł sztuki, zabrali dwie kasety z biżuterią. Stare i bardzo oryginalne precjoza miały po kilkadziesiąt lat i były w dużej części rodzinnymi pamiątkami. Niestety mimo tego, że była dokumentacja fotograficzna cennych wyrobów, policji nie udało się schwytać sprawców. Syn poszkodowanych 50-letni Jacek K. który sam robił tę inwentaryzację był szczególnie uczulony na tę stratę. I to nie tylko ze względu na wartość, wśród biżuterii znajdował się bowiem sygnet rodowy, który otrzymał od swego dziadka, ale przede wszystkim piękny pochodzący z lat 30. ubiegłego wieku wykonany ze złota i zdobiony diamentami pierścionek. Który kiedyś należał do jego babci, potem mamy, a teraz chciał go podarować biorącej ślub córce. Warty według specjalistów ponad 15 tys. zł, jako robota amsterdamskich jubilerów.

Niestety wieści dotyczące śledztwa nie były specjalnie pozytywne, rodzina K. już niespecjalnie robiła sobie nadzieję na odzyskanie precjozów, gdy pewnego dnia pan Jacek w celach biznesowych miał spotkanie w jednej z dobrych krakowskich restauracji. Ponieważ chciał za dobrą obsługę i smaczkowe menu zostawić jeszcze dodatkowy datek, wychodząc skierował się w stronę baru. Ponieważ nie było tam obsługującej go kelnerki zapytał, czy może zostawić napiwek. Wtedy też zobaczył na palcu kobiety znany mu skradziony pierścionek. Nie miał co do tego żadnych wątpliwości, zaskoczony wspomniawszy tylko, że to piękna robota jubilerska i zapytał mimochodem o pochodzenie. Dziewczyna wspomniała, że to prezent, chociaż miał być zaręczynowy niestety nic z tego nie wyszło. A narzeczony nawet go nie odebrał nagle wyjeżdżając z kraju.

Posiadając takie informacje, pan Jacek następnego dnia z dokumentacją fotograficzną, zjawił się na policji. Informując o swoich podejrzeniach. Ponieważ wyglądały one bardzo racjonalnie, funkcjonariusze natychmiast to sprawdzili. Pierścionek odebrany obecnej właścicielce powędrował do ekspertów. Te potwierdziły fakt, iż to niemal w 100 proc. biżuteria skradziona z domu państwa K. Przesłuchania 22-letniej krakowianki dostarczyły bardziej konkretnych informacji. Także o osobie, która go jej sprezentowała. Była już narzeczona bowiem, gdy dowiedziała się o swym partnerze-darczyńcy niekoniecznie pozytywnych rzeczy – zdecydowała się na zakończenie związku. Szczególnie, gdy znajomi dziewczyny przekazali jej nieciekawe informacje o „interesach” jej partnera. 25-latek miał być już wcześniej skazany za handel narkotykami i obracał się w bardzo nieciekawym towarzystwie. Chociaż w towarzystwie swej dziewczyny bardzo chciał uchodzić za kogoś innego.

Jak się okazało, mężczyzna był zamieszany w inne przestępstwa w tym włamania – także w to do państwa K. Problem w tym, że mimo iż zatrzymano już dwójkę jego współników, on nadal gdzieś się ukrywał. Podobno czując, że grunt pali mu się pod nogami najpierw szybko wyjechał do Niemiec, potem widziano go w Portugalii. Gdzie jest teraz, nie wiadomo. Być może pomoże to ustalić wydany już międzynarodowy list gończy. Najważniejsze, że córka pana Jacka ma pierścionek na ślub, a przy zatrzymanych dwóch włamywaczach znaleziono część łupu pochodzącego z mieszkania państwa K. Niestety bez rodzowego sygnetu, który jak twierdzą podejrzani, zabrał poszukiwany 25-letni Karol S. (mar)

HUMOR

Po ukończeniu studiów prawniczych syn proponuje ojcu, staremu prawnikowi, że zastąpi go na jeden dzień w pracy, aby ten miał wolne po tylu latach harówki. Pod koniec dnia obaj się spotykają i syn mówi:

- To było cudowne! Pierwszy dzień w pracy, a ja zakończyłem sprawę, która ty ciągnąłeś przez ostatnie pięć lat!

- Synu, też mogłem to zrobić już dawno temu, ale trzeba było opłacić swoje studia.

- Pan Kowalski?

- Tak

- Proszę przyjechać po Jasia do szkoły.

- No nie... Znów narozrabiał?

- Nie, ale już prawie północ.

Rozmawiają ze sobą dwa ślepe konie. Jeden mówi:

- Ej stary, weźmy udział w biegach.

Na co drugi:

- Nie widzę żadnych przeszkód...

Leci blondynka samolotem. Podchodzi stewardessa i pyta:

- Napije się pani czegoś?

- Tak, poproszę orange juice... Może być jabłkowy...

MAKARON Z JABŁKAMI I PESTO

Makaron gotujemy w osolonej wodzie zgodnie z przepisem. W blenderze miksujemy orzechy, parmezan, obrany czosnek, liście bazylii i szczyptę soli. Połowę cebuli kroimy drobnutko. Obrane jabłko kroimy na ćwiartki, usuwamy gniazda nasienne i kroimy w kostkę. Cebulę i jabłko podsmażamy na smalczyku. Odcedzony makaron łączymy z pesto i posypujemy jabłkiem z cebulą.

Składniki: 250 g makaronu, jabłko, 1/2 cebuli, łyżka smalcu, 60 ml oliwy z oliwek, 25 g sera parmezan, 2 ząbki czosnku, garść liści bazylii, 30 g orzechów laskowych, sól.

